Nr. 276 Środa 15 Września 1937 r. Rocz XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Sprawa kontroli morskiej

„Oś Berlin-Rzym" wobec „osi Paryż-Londyn"

PRZYJMĄ, CZY NIE PRZYJMĄ?

Reuter donosi z Rzymu: że Włochy prawdopodobnie przyjmą układ w Nyon jako podstawę dyskusji w londyńskim komitecie nieinterwencji.

W kołach oficjalnych zachowywane jest jednakże w tej sprawie milczenie, a w kołach politycznych panuje przekonanie, iż żadna decyzja jeszcze nie zapadła.

Korespondent „Daily Express" donosi z Norymbergi, że w związku z długimi rozmowami telefonicznymi pomiędzy Norymbergą a Rzymem, Włochy odrzucą zaproszenie do wzięcia udziału w patrolowaniu Morza Śródziemnego na odcinku między Sycylią a Sardynią.

Rząd Rzeszy i Rząd włoski sprzeciwiają się temu, aby Włochy patrolowały tylko swoje własne wody.

Plan konferencji w Nyon poddający właściwie Morze Śródziemne nadzorowi okrętów wojennych W. Brytanii i Francji uważany jest w Rzymie za ujmę dla prestiżu włoskiego. Mussolini uważać ma, że porozumienie oparte być winno na zasadzie całkowitego parytetu morskiego. (PAT)

LIST, KTÓREGO NIE BYŁO

W związku z ogłoszeniem przez jeden z dzienników londyńskich rzekomego listu Mussoliniego do Chemberlaina, agencja Stefani stwierdza co następuje: 1) premier Włoch pisał tylko raz jeden do premiera W. Brytanii w odpowiedzi na list, nadesłany przez Chamberlaina, 2) odpowiedź ta doręczona była przez ambasadora Grandiego premierowi brytyjskiemu przed kilkoma tygodniami i 3) list, nie zawierał oświadczeń, podanych przez dziennik angielski. (PAT)

FLOTA ANGIELSKA NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

Prasa paryska w depeszach z Londynu oblicza siły floty angielskiej na Morzu Śródziemnym na dwa pancerniki, dwa krążowniki bojowe i jeden lotniskowiec, 3 wielkie krążowniki, 3 krążowniki lekkie, 7 łodzi podwodnych, 22 kontrtorpedowce, 6 torpedowców oraz pewną ilość okrętów pomocniczych, jak okręty warsztatowe itd. (PAT).

Minister spraw zagranicznych Turcji zawiadomił przedstawicieli mocarstw, które przystąpiły do układu w Nyon, iż Turcja wydała już zarządzenia, by wykonać wypływające z tego układu zobowiązania. Rząd upoważnił ministra Arasa do podpisania układu.

Zgromadzenie Ligi bez delegacji Włoch i Abisynii

Odrzucony protest Rządu gen. Franco

Pierwsze posiedzenie 18-ej sesji zgromadzenia Ligi Narodów, trwało bardzo krótko.

Obrady zagaił przewodniczący Rady Ligi Narodów tow. Juan Negrin, który zaznaczył, że nie będzie mówił o sytuacji swego kraju, chociaż stanowi ona jedno z najpoważniejszych trosk w stosunkach międzynarodowych.

W przemówieniu swym Negrin m. in. powiedział: Liga Narodów nie może istnieć ani rozwijać się, a pakt Ligi Narodów nie może być stosowany, jeżeli nie będzie poparty stanowczą wolą państw, które do niej należą oraz ludzi, którzy ją reprezentują. Mówca przypomniał fakty, świadczące, zdaniem jego, o żywotności Ligi Narodów, cytując załatwienie sporu pomiędzy Francją a Turcją z powodu statutu Aleksandretty, zbadanie przez komisję mandatową z inicjatywy W. Brytanii sytuacji w Palestynie oraz liczne inne zagadnienia.

Po przerwie przewodniczący komisji weryfikacyjnej odczytał przyjęty raport. Raport ten, który ani słowem nie wspomina o delegacji abisyńskiej, został przyjęty jednomyślnie.

W zgromadzeniu sesji zgromadzenia Ligi Narodów nie biorą udziału ani delegacja włoska, ani delegacja abisyńska.

Cesarz abisyński nie nadesłał delegacji, a do Ligi Narodów nie wpłynęła w tej sprawie żadna nota, więc komisja weryfikacyjna nie miała powodu poruszania sprawy delegacji abisyńskiej.

Do komisji weryfikacyjnej wpłynął natomiast protest przedstawiciela gen. Franco księcia d'Alba, przeciwko udziałowi w obradach zgromadzenia Ligi Narodów premiera Rządu hiszpańskiego. Komisja protest odrzuciła.

Japończycy myśleli o „ekspedycji kolonialnej"

a wplątali się w wojnę

OCENA SYTUACJI W SZANGHAJU.

Korespondent Havasa donosi, że po miesiącu działań wojennych ujawniło się, że dowództwo japońskie nie doceniało zdolności oporu wojsk chińskich. Akcja japońska zorganizowana w charakterze „ekspedycji kolonialnej" przy pomocy kilku okrętów i kilku tysięcy ludzi, omal nie doprowadziła do katastrofy i główne dowództwo japońskie musiało pospiesznie wysyłać posiłki.

Japończycy zdołali jednak umocnić się na wybrzeżu i zdobyć terytorium dostatecznej szerokości, aby móc wyładować ciężki materiał wojenny i zorganizować silne pozycje obronne.

STRATEGICZNY ODWRÓT CHIŃSKI NA PÓŁNOCY.

Według doniesień z Szanghaju, oddziały chińskie rozpoczęły generalny odwrót na wszystkich odcinkach frontu północnego. Jak się zdaje, wojska chińskie wycofują się na drugą linię obronną długości 20 mil, ciągnącą się od Liuho do Nan-Siang wzdłuż linii kolejowej Szanghai — Nankin.

Komunikat głównej kwatery chińskiej potwierdza ewakuację Ma-Czang przez oddziały chińskie, które zatrzymały się na linii Hsing-Czi o 10 mil na północ od Tsang-Czeu.

WALKI W PROWINCJI SZAN-SI.

Agencja Central New donosi z Tai-Yuan, że w pobliżu Tatung w północnej części prowincji Szansi toczy się zaciekła walka. Jeden z batalionów chińskich został całkowicie zniszczony, lecz dzięki nadejściu posiłków, Chińczycy zdołali utrzymać swe pozycje. Liczba zabitych i rannych w tej bitwie wynosi po obu stronach mniejwięcej po 2000 ludzi.

Według wiadomości z Tokio Tautung zajęli Japończycy.

CHOLERA W WOJSKU JAPOŃSKIM.

Wojska chińskie koncentrują się obecnie w Kieng-Wan, aby przeciwstawić się spodziewanemu naporowi japońskiemu od strony An-Czong i Jang-Tse-Pu. Wśród wojsk japońskich w rejonie Pao-Szan szerzy się epidemia cholery. Dotychczas zarejestrowano jakoby zgórą 200 wypadków. (PAT).

STRATY CHIŃCZYKÓW.

Według dziennika „Asahi", straty chińskie w walkach z Japończykami wynoszą do chwili obecnej 30.000 zabitych i z górą 20.000 rannych. (PAT).

DESANT W ZATOCE BIAS.

Japończycy wylądowali w zatoce Bias, zbombardowawszy ufortyfikowane pozycje, znajdujące się w sąsiedztwie. Według wiadomości z chińskich nieoficjalnych źródeł Japończycy w pobliżu miejsca lądowania skoncentrowali znaczną ilość swych okrętów, w tej liczbie 3 krążowniki.

Pod brunatnym jarzmem

Młodzież polska w hitlerowskich więzieniach

Z Opola donoszą: W Bytomiu tajna policja państwowa aresztowała prezesa Związku Młodzieży Polsko Katolickiej na Śląsku Opolskim Wiktora Gorzołkę.

Gorzołka osadzony został w więzieniu policyjnym w Opolu, gdzie znajdują się już poprzednio aresztowani i DOTĄD NIE WYPUSZCZENI MŁODZI POLACY.

Z Polaków poprzednio aresztowanych w ciągu września zwolniono 6-ciu, a według nie potwierdzonych dotąd wiadomości, ośmiu.

Wobec tego w więzieniu POZOSTAWAŁOBY JESZCZE 24-CH ARESZTOWANYCH. Nie wytoczono dotychczas przeciwko nim żadnego oskarżenia. (PAT)

Tajemnicza łódź podwodna

zatopiona gradem pocisków i granatów

Według doniesień z Walencji, w pobliżu Kartageny zauważono łódź podwodną, którą baterie nabrzeżne zaczęły gwałtownie ostrzeliwać.

Na miejsce pojawienia się łodzi wysłano liczne łodzie motorowe, które zrzuciły większą ilość granatów podwodnych.

Rychło potem ujrzano na powierzchni wody plamy, pochodzące od oliwy, co wskazywałoby, że łódź podwodna uległa zniszczeniu.

Władze morskie Kartageny zamierzają zarządzić poszukiwania przy pomocy nurków, aby uzyskać potwierdzenie co do zatopienia łodzi. (PAT)

Katastrofa samolotu

w poszukiwaniach Lewoniewskiego

Z Barrow na Alasce donoszą, że według nadeszłych tu wiadomości, samolot sowiecki pilotowany przez Bazylego Zadkowa w czasie poszukiwań Lewoniewskiego nad Oceanem Arktycznym, spadł do morza i zatonął. (PAT)

Niezwykłe roztargnienie bogaczki

2 miliony franków zostawiła w taksówce

Duże zainteresowanie w prasie paryskiej wywołała wiadomość o niezwykłym roztargnieniu Amerykanki p. Kiam, która przybyła na zwiedzenie Wystawy Paryskiej.

P. Kiam zostawiła mianowicie w taksówce torebkę z klejnotami, posiadającymi wartość dwóch milionów fanków.

Pomimo okólników, wysłanych przez policję, dotychczas torebka nie została odnaleziona.

Stany Zjednoczone zwiększą

swą armię stałą

W przemówieniu, wygłoszonym na zebraniu b. kombatantów i członków organizacyj patriotycznych, podsekretarz stanu w departamencie wojny Louis Johnson podkreślił, iż Stany Zjednoczone potrzebują obecnie stałej armii silniejszej, niż ta, jaka istnieje obecnie.

„Nasza armia stała — mówił Johnson — liczy obecnie 12.000 oficerów i 165 tysięcy szeregowych. Jest to liczba niewystarczająca dla celów obrony narodowej. Trzeba koniecznie zwiększyć liczbę oficerów co najmniej o 2000".

Miejsce konferencji „antykorsarskiej"



MAŁE SZWAJCARSKIE MIASTECZKO NYON, GDZIE ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA ŚRÓDZIEMNOMORSKA.

Sytuacja na frontach

w Hiszpanii

Według komunikatu hiszpańskiego min. obrony narodowej, na froncie północnym ataki przeciwnika na odcinku Mazuco zostały odparte.

Na odcinku frontu na zachód od Leonu oddziały powstańcze zajęły wzgórza Castro, Vega de Gorbon i Cubillas.

Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej stwierdza, że na froncie Leonu wojska powstańcze posuwają się naprzód. Kilka batalionów rządowych uległo rozbiciu. Na froncie aragońskim odparto ataki rządowe na pozycje w okolicach Valdescalera i Buena. (PAT)

Prezydent Masaryk

nie odzyskał przytomności

Biuletyn lekarski o stanie zdrowia b. prezydenta Masaryka stwierdza, że stan chorego nie uległ pogorszeniu. Oddech jest równiejszy, działalność serca nieco lepsza. Chory nie odzyskał przytomności. Gorączka utrzymuje się.

Prezydent Benesz i premier Hodża spędzili noc na zamku Lany, gdzie znajdują się również wszyscy członkowie rodziny b. prezydenta Masaryka.

Po amerykańsku...

Zamach na 20 kinoteatrów

Na przedmieściach Manhattan i Bronx w Nowym Jorku dokonano napaści na 20 kinematografów, w których rozrzucono bomby cuchnące i łzawiące.

W czasie paniki, jaka wynikła, wiele osób odniosło rany. Jak przypuszczają, napaści te były dokonane w związku z zatargiem między właścicielami kin a pracownikami.

W ciągu września, w miesiącu propagandy nowe tysiące robotników i robotnic, pracownic i pracowników zapełnią szeregi naszego klasowego ruchu zawodowego

69-ty kongres angielskich zw. zaw.

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

Warunki pracy i płacy. — Sprawa zbrojeń. — Podatek od maszyn, w Ameryce

Norwich, wrzesień.

Drugi dzień obrad był poświęcony sprawie hiszpańskiej; wysłuchano też tego dnia adres, wystosowany na kongres przez Hugh Daltona, przewodniczącego Partii Pracy; nastąpiły także powitania ze strony gości zagranicznych i bratnich organizacji w kraju.

Trzeci dzień wypełniono sprawami najbezpośredniej obchodzącymi związki zawodowe.

Pierwszy temat obrad dotyczył **warunków pracy w fabrykach angielskich,** mających być uregulowanymi obszerną ustawą fabryczną, przedłożoną parlamentowi. Kongres uznał postępy, cechujące tę ustawę, podkreślono też wartość angielskiej inspekcji pracy, kontrolującej 278.157 fabryk różnego typu.

Dalej omawiano sprawę 40-godzinnego tygodnia pracy. Dyskusję otworzył Artur Hayday, stały przedstawiciel angielskich związków zawodowych w Międzynarodowym Biurze Pracy. Poddał on surowej krytyce politykę Rządu angielskiego w M. B. P. i oświadczył, że Anglia na polu społecznym tworzy wraz z takimi zacofanymi krajami, jak Japonia, Chiny i Indie jeden front, wrogi postępowi społecznemu. Gdyby miał zwyciężyć angielski punkt widzenia, że skrócenie czasu pracy ma nastąpić krok za krokiem, jedna gałęź przemysłu po drugiej, to należałoby czekać conajmniej 25 lat na wprowadzenie 40-godz. tygodnia pracy.

Tow. Shaw, przewodniczący związku włókniarzy i Anna Loughlin, jedna z przodujących kierowniczek w ruchu zawodowym, uzupełnili wywody Hayday'a i wnieśli rezolucję, domagającą się największego nacisku na Rząd, by zmienił swą dotychczasową politykę, oraz bezwzględnego poparcia poszczególnych związków, walczących w swym zakresie o 40-g. tydzień pracy przy zachowaniu obowiązujących zarobków.

Załatwiono poza tym jeszcze kilka spraw o czysto lokalnym znaczeniu.

Zanim wyczerpano porządek dzienny, delegaci przyjęli do wiadomości bardzo doniosłą wiadomość.

Postawa angielskiego ruchu robotniczego w sprawie dozbrojenia Anglii jest bodaj najaktualniejszym zagadnieniem politycznym. Czy popierać politykę zbrojeń Rządu angielskiego, czy też przeciwstawić się jej?

Egzekutywa Partii Pracy łącznie z Radą Generalną Związków Zawodowych opracowały memoriał, **wypowiadający się za warunkowym przyjęciem programu zbrojeń.** Memoriał ten będzie przedmiotem dyskusji kongresu w ostatnim dniu.

Jeden z najsilniejszych związków, „Amalgamated Engineers Union", (maszyniści) przed kilku tygodniami na swym kongresie dorocznym uchwalił rezolucję, domagającą się odrzucenia planu zbrojeń. Rezolucję tę załączono do akt Kongresu

Otóż z trybuny kongresowej zawiadomiono ogół delegatów, że delegaci związku maszynistów **cofnęli swą uchwałę.** Jest to, oczywiście, krok niezwykły. Oznacza on powodzenie polityki **zjednoczenia,** pod której znakiem kongres obecny się odbywa i gromadzi dokoła siebie coraz liczniejsze zastępy ruchu zawodowego. Fakt to doniosły i zasługuje na szczególne podkreślenie.

***

W dniu tym zabrali głos dwaj goście, przedstawiciele amerykańskich związków zawodowych.

Na uwagę zasługują informacje, udzielane kongresowi przez jednego z nich, Haggerty. Stwierdził on, że w Stanach Zjednoczonych można zwiedzać fabryki na przestrzeni wielu kilometrów i znaleźć w nich po kilku zaledwie robotników. Są to skutki **racjonalizacji pracy** i wypierania człowieka przez maszynę.

W obliczu takiego rozwoju, amerykańskie związki zawadowe projektują wprowadzenie **podatku maszynowego, któryby zapewnił byt ok. 5 milionom bezrobotnych, skazanych na trwałe bezrobocie z „winy" postępów racjonalizacji!**

Co do polityki zagranicznej, to Haggerty oświadczył, że robotnicy amerykańscy są gotowi bronić swego kraju do ostatniej kropli krwi, co nie przeszkadza temu, iż domagają się, by spory międzynarodowe rozwiązywano inaczej, niż metodami ludzi jaskiniowych, t. j. wojną i krwawymi zapasami. Szczegółów tej innej metody delegat amerykański nie podał.

ALF. EVANS.

Przegląd prasy

ENDECY CHCĄ „POMAGAĆ" CHŁOPOM.

Prasa endecka, zaniepokojona wzrostem ruchu demokratycznego w kraju, usiłuje przede wszystkim rozbić front robotników i chłopów. Wmawia tedy, że socjaliści „narzucają się" chłopom i straszy tych ostatnich Żydami.

Cóż jednak endecy sami ofiarują chłopom? Ofiarują Żydów na pożarcie. Ale ta „ofiara" nic endeków nie kosztuje. Cóż dają od siebie? Ano — dają „pomoc".

„Warszawski Dziennik Narodowy" pisze:

„Pomoc ta musi polegać przede wszystkim na zestrojeniu jej (wsi) budzącej się świadomości i energii politycznej z ogólnymi celami narodowymi i na ścisłym zespoleniu z ruchem narodowym, zmierzającym do odrodzenia naszego państwa".

Czyli poprostu napraszają się chłopom, narzucają się im swym endectwem. Robią to, co niesłusznie przypisują nam, socjalistom, których współpraca z chłopami z jednakich wypływa potrzeb, interesów i celów.

Żydzi i **frazesy** — oto program endecki dla cholpów!

POLITYKA KŁAMSTWA.

Gdy już mowa o chłopach, warto przytoczyć rozsądny głos **„Kuriera Wileńskiego"**, piętnującego kłamstwo, systematycznie popełniane wobec ubogich włościan wileńskich:

„Kłamstwo polega na tym, że ludność wiejska miejscowa — szerokie masy drobnych rolników milczą, nie mają głosu, nie mają owych przedstawicieli ani w Sejmie, ani w samorządzie gospodarczym (Izba Rolnicza), ani w samorządzie terytorialnym (sejmiki i rady gminne), ani nawet w dobrowolnych organizacjach zawodowo-rolniczych (O. T. i K. R.), a tymczasem wszystkie te instytucje bardzo często występują *w imieniu drobnego rolnika*, powołują się na jego wolę, udają reprezentanta jego interesów.

Dość spojrzeć, jak tych interesów bronią, aby się przekonać, co jest w rzeczywistości. W typowym i wielekroć cytowanym przykładzie O. T. i K. R. rzecz ta szczególnie jaskrawo wygląda. *Podatki płacą wszyscy. Pieniądze zaś podatkowe, idące na popieranie rolnictwa, trafiają prawie wyłącznie do O. T. i K. R. i potem korzysta z nich 4 proc. rolników.*

...Drobnemu rolnikowi trzeba dać pełny głos w samorządzie gminnym, trzeba akcję agronomiczną przestawić z elitaryzmu na masowość, znieść przywileje O. T. i K. R. równocześnie z przywilejami ziemian czy osadników".

Endecy i konserwa ziemiańska wolą „dać" chłopu Żydów, zamiast praw politycznych i ziemi.

PRZECIW „ŚWISTKOM PAPIERU".

W prasie ukazały się wiadomości, iż min. Beck układa się z ambasadorem niemieckim Moltkiem w sprawie zawarcia umowy co do traktowania mniejszości w obu krajach. **„Dziennik Poranny"** słusz nie występuje przeciw tworzeniu nowych **„świstków papieru"**, jakimi byłyby dla hitlerowców nowe umowy:

„Pełne równouprawnienie ludności polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce może dać bowiem jedynie stworzenie jednakowego, nie umownego, ale *faktycznego* stanu rzeczy po obu stronach granicy. To też jedyną dewizą naszej polityki musi być takie same traktowanie Niemców w Polsce, jak są traktowani Polacy w Niemczech".

NĘDZA MIESZKANIOWA.

Na łamach **„Gazety Polskiej"** zabrali głos w sprawie głodu mieszkaniowego dwaj specjaliści. Znany samorządowiec, p. M. Jaroszyński, pisze:

„Dotychczasowe metody, polegające w olbrzymiej większości na popieraniu budownictwa prywatnego, nie dały dobrych rezultatów. Bo, żeby móc zapłacić czynsz, jakiego wymaga opłacalność prywatnego kapitału — przy zastosowaniu wszystkich dotąd stosowanych ulg i innych środków pomocy — trzebaby, ażeby robotnik, a także gorzej zarabiający pracownik umysłowy, co najmniej podwoili swoje zarobki. Albo też — trzebaby podwoić ulgi i środki pomocy, świadczone dzisiaj prywatnemu budownictwu.

Uznając tę ostatnią drogę za niesłuszną i wręcz niemożliwą, trzeba się zgodzić z wnioskiem, iż rozwiązania należy szukać na drodze wzmożenia budownictwa publicznego".

Z tym wnioskiem nie zgadza się prezydent Warszawy, p. Starzyński, który po stwierdzeniu, że miasta w Polsce nie stać na budownictwo domów mieszkalnych, taką zaleca receptę:

„dla leczenia tych ran trzeba środków w samym społeczeństwie. W zakresie mieszkań trzy i czteroizbowych polityka Państwa osiągnęła choć niedostateczny, ale poważny sukces. Kapitał prywatny buduje te mieszkania. Trzeba stworzyć warunki, aby kapitał prywatny budował jednoizbowe mieszkania. Jeśli Rząd nie może rozszerzyć ulg — musi przesunąć je z mieszkań większych na mniejsze. Stoimy właśnie przed momentem niezbędnej nowelizacji odnośnych przepisów".

Jesteśmy pewni, że kapitał prywatny, **mimo ulg,** nie będzie budował jednoizbowych mieszkań. Bo mu się to nie będzie „kalkulować".

B.

Japonia i Włochy nie zawarły paktu antykomunistycznego

Ministerium spraw zagr. Japonii komunikuje, że pogłoski o zawarciu paktu antykomunistycznego między Japonią a Włochami nie odpowiadają rzeczywistości.

Jest rzeczą możliwą, że pogłoski te zostały wywołane faktem, iż w obecnej chwili między Japonią a Włochami toczą się rokowania o zawarcie traktatu handlowego. (PAT)

Bunt Kurdów wygasł

Szejk Seidriza przewódca zbuntowanych szczepów kurdyjskich w rejonie Dersim poddał się wojskom tureckim. Tym samym zostało zlikwidowane ostatnie ognisko długotrwałego buntu tych szczepów. (PAT)

Komunikat PAT

Proces 60 chłopów na tle zajść racławickich

W poniedziałek, dn. 13 września r. b., przed kieleckim Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Miechowie rozpoczął się proces o zajścia racławickie.

Oskarżeni w liczbie 60 odpowiadają z art. 163 k. k. — o to, że dn. 18 kwietnia b. r. w Racławicach — Janowiczkach, pow. miechowskiego brali udział w zbiegowisku publicznym, liczącym około 5000 osób, które wspólnymi siłami dopuściło się przemocy i groźby względem funkcjonariuszy policji.

Zjazd racławicki — głosi akt oskarżenia — zakazano z obawy, że mógłby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa i spokoju publicznego, gdyż w tym czasie Komunistyczna Partia Polski rozwinęła wśród robotników i włościan całej Polski, a szczególnie w okolicach Tarnowa i Rzeszowa bardzo silną agitację za udziałem w Zjeździe (tezę tę sformułowała zaraz po zajściach, jak wiadomo „Gazeta Polska" przyp. Redakcji).

Akt oskarżenia głosi nadal, że grupy chłopów, mimo zakazu, zaczęły przekradać się nocą do Racławic. W godzinach rannych w dn. 18 kwietnia ruch ten znacznie się spotęgował. Zebrało się przy kościele w Racławicach przeszło 1000 ludzi, a w sąsiednich Janowiczkach na wzgórzu, na którym wznosi się kopiec Kościuszki około 300 ludzi. Oddział policji wezwał zgromadzonych do rozejścia się. Tłum przyjął wezwanie wrogimi okrzykami. Wtedy oddział policji przystąpił do rozpraszania tłumu przy pomocy pałek gumowych.

Po trzykrotnym wezwaniu do rozejścia się, policja rzuciła przed tłum 22 granaty łzawiące, co nie osiągnęło skutków z powodu złych warunków atmosferycznych.

Chłopi zorganizowali wiec, podczas którego przemawiało kilku mówców. Omawiano sprawy ordynacji wyborczej, obozu odosobnienia, amnestii dla więźniów brzeskich, rozwiązania Sejmu i Senatu i t. p.

W Racławicach tłum liczący ok. 1000 osób usiłował przedrzeć się przez kordon policji przy posterunku P. P. w Racławicach, pragnąc dostać się na wzgórze z kopcami. Usiłowania te zostały odparte.

Na wzgórzu zgromadziło się w tym czasie ok. 5000 ludzi. Policja wezwała zebranych do rozejścia się, a po tym przystąpiła do rozpraszania tłumu, rozpędzając go przy pomocy pałek gumowych. Dano salwę ostrzegawczą w górę. Na chwilę przed salwą i w czasie salwy — mówi dalej akt oskarżenia — posypały się na policję strzały rewolwerowe od osobników ukrytych za płotami i węgłem kościoła.

Z pośród 60-ciu chłopów, zatrzymanych o zajścia racławickie 29 zajduje się w areszcie.

Stan zatrudnienia

Według ostatnich obliczeń, na 1 sierpnia r. b. w górnictwie na terenie całej Polski zatrudnionych było 102.618 robotników, w hutnictwie 48.192, w przemyśle przetwórczym 621.700, w elektrowniach i wodociągach 8.906 robotników. Dane te obejmują zakłady, zatrudniające normalnie 20 i więcej robotników, oraz uwzględniają robotników dodatkowych, jak stróżów, woźniców itp. oraz robotników urlopowanych i chorych. W wymienionych gałęziach pracy obserwuje się ostatnio stały wzrost zatrudnienia, który na przestrzeni ostatniego roku jest bardzo poważny.

Z ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, przypada na przemysł włókienniczy 150.771 osób, metalowy 144.070, spożywczy1 5.749, mineralny 79.428, drzewny 57.129, chemiczny 45.481, papierniczy 15.490, odzieżowy 12.853, budowlany 31.787, poligraficzny 11.768 oraz na przemysł skórzany 6.758 robotników.

W ciągu lipca r. b. czynnych było w przemyśle przetwórczym ogółem 5.098 zakładów, nieczynnych zaś 821 przedsiębiorstw.

Biskup -- pogromcą króla

Kto spowodował abdykację Edwarda VIII

W porcie Quebec wylądował przybyły z Anglii biskup anglikański z Bradford, A. W. F. Blunt, który oświadczył witającym go przedstawicielom prasy, że on był tym, który wywołał grudniowy kryzys angielski, zakończony abdykacją króla Edwarda VIII.

Biskup Blunt był autorem adresu, który domagał się wyjaśnienia sytuacji „ponieważ milczenie stanowiło niebezpieczeństwo dla korony i imperium..."

Oświadczył on, że adres był napisany przeszło dwa miesiące przed opublikowaniem go w dniu 2 grudnia 1936 r. i to nie z powodu dzisiejszej księżnej Windsor, o której istnieniu biskup w czasie opracowywania adresu nie wiedział, lecz z powodu obojętności króla dla spraw kościoła.

Zupełnie inne znaczenie nadały temu adresowi fakty, które zaszły już po jego napisaniu. Biskup Blunt twierdził stanowczo, że nikt nie wiedział o tym, że on opracował ten adres, że nikt go do tego nie namawiał i że nikogo się nie radził czy sprawę tą poruszyć czy nie.

Pokwitowania

Do dysp. Centr. Kom. Zw. Zaw. w myśl wezw. z dn. 14.VIII 1936 r.

Grono nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych w Warszawie zł. 41.30.

Na dom. im. Ign. Dsazyńskiego

Koledzy Stanisława Kimera składają pozostałość od kosztów wieńca w kwocie zł. 2.50.

Krwawy epilog odpustu

W Tarnowcu koło Jasła odbył się odpust, na który przybyły tłumy okolicznej ludności. Po zakończeniu odpustu wybuchły prawdopodobnie na tle sposów osobistych kłótnie, które zamieniły się w krwawą bójkę. W ruch poszły noże i kastety i w rezultacie został ciężko poraniony i pokłóty nożami mieszkaniec Sobniowa, Pacocha. Broczącego krwią, przewieziono wozem do szpitala powszechnego w Jaśle. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Rasizm O. N. R. przed Sądem Apelacyjnym

W „Walce Ludu", „Wiadomościach Literackich" i „Szpilkach" ukazały się swego czasu artykuły i wzmianki którymi poczuł się dotknięty jeden z leaderów grupy „Falangi", Wojciech Wasiutyński. Powodem zresztą wzmiankowanych notatek było ukazanie się na łamach redagowanego przez Wasiutyńskiego „Jutra" cyklu artykułów, w których żądano odebrania w Polsce wszelkich praw Żydom, oraz tym, którzy związani są z nimi jakimikolwiek węzłami pokrewieństwa.

Wzmiankowane na początku pisma podały w wątpliwość prawo do wygłaszania tego rodzaju poglądów w piśmie Wasiutyńskiego, którego dziadek według informacji redaktorów ,był Żydem.

Wasiutyński zaskarżył do sądu redaktorów wspomnianych pism o zniesławienie.

Sąd Okręgowy uniewinnił redaktorów z zarzutu zniesławienia Wasiutyńskiego, ponieważ pochodzene żydowskie nie przynosi nikomu ujmy. Jednocześnie jednak skazano wszystkich redaktorów za nazwanie go „żydoendekiem", „bezczelnym" i t. d.

Od wyroku Sądu Okręgowego oskarżeni wnieśli apelację.

W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Wśród dokumentów, załączonych do skargi apelacyjnej, załączone zostały takie dokumenty, jak np. podanie dziadka Wasiutyńskiego do Akademii Sztuk Pięknych, w którym stwierdza, że jest Żydem.

Pierwszy wygłosił obszerne przemówienie adw. Rościszewski. Stwierdził on, że Wasiutyński nie jest rasistą, oraz że nawet człowiek żydowskiego pochodzenia może być antysemitą, ale wypominanie mu tego żydowskiego pochodzenia może go obrażać. Obraza podlega jedynie subiektywnej ocenie.

Adw. Jarosz wykazuje, że mieszane pochodzenie nie przynosi wstydu, gdyż np. ludzie pochodzenia tatarskiego zajmują w kraju wybitne stanowiska i są dobrymi polakami.

Adw. Kisielewski wykazuje, że wielu endeków posiada koneksje żydowskie, jak np. Stroński, Breza, Przybylski i inni.

Obrona wnosi o uchylenie wyroku I-ej instancji.

Sąd po naradzie zatwierdził wyrok I-ej instancji, skazuje red. Mitznera na 3 miesiące, zaś red. red. Grydzewskiego i Gaika po 1 miesiącu, obciążając ich kosztami procesu.

Tragedia Hiszpanii

i polska polityka rzeczywiście narodowa

Wiemy dziś daleko więcej o kulisach i o sensie rzeczywistym hiszpańskiej wojny domowej, niż wiedzieliśmy kilkanaście miesięcy temu, w dniach kiedy padały pierwsze strzały. Ogłoszono — po stronach obu — mnóstwo dokumentów i wiele materiału faktycznego. Wybuchowy temperament krasomówczy Mussolini ego w Italii i Goebbelsa w „Trzeciej" Rzeszy ułatwił zrozumienie licznych zdarzeń. Opinia publiczna Europy Zachodniej (od prawicy do lewicy) zdaje już sobie doskonale sprawę z sytuacji właściwej. Do części opinii publicznej polskiej nie przeniknęła jeszcze świadomość faktów i perspektyw oczywistych. Dzieje się to — na skutek zgoła niepojętej postawy naszej prasy t. zw. narodowej, t. zw. katolickiej i, w dużym odłamie — „sanacyjnej". Ta cała prasa sugestionuje czytelników polskich fantazjami, pomija (chyba świadomie?) punkty ważne naprawdę, punkty, które powinnyby być dla Polaków punktami rozstrzygającymi.

* *

Pozwolę sobie streścić raz jeszcze te punkty sytuacji hiszpańskiej, które są bezsporne, których nie sposób postawić pod znakiem zapytania.

A zatem:

1) rewolta gen. Franco wybuchła w r. 1936 nie przeciwko żadnemu „niebezpieczeństwu komunistycznemu" (komuniści stanowili wtedy w parlamencie drobną grupę i nie wywierali najmniejszego wpływu na Rząd), — tylko przeciwko Rządowi lewicy mieszczańskiej, Rządowi tego typu jakim byłby u nas — powiedzmy —Rząd ś. p. Gabriela Narutowicza;

2) o początku rewolty zadecydowała konferencja w Berlinie przy udziale szefów przygotowywanego powstania, oraz przedstawicieli innych „obcych potencyj";

3) Berlinowi, Rzymowi i Lizbonie chodziło o to, że po zwycięstwie wyborczym lewicy hiszpańskiej zarysowała się stała perspektywa współpracy politycznej i gospodarczej Hiszpanii z Francją; wzmacniało to bardzo znacznie wpływy Francji na Morzu Śródziemnym, było poważnym niebezpieczeństwem dla „wielkich planów" niemiecko - hitlerowskich i dla niepewnej pozycji abisyńskiej Italii faszystowskiej;

4) wielkim międzynarodowym koncernom kapitalistycznym wyzyskującym od lat bez pardonu i bez kontroli bogactwa narodowe Hiszpanii, chodziło o to, by projektowane na wielką skalę przez lewicę hiszpańską reformy społeczne i gospodarcze nie położyły raz na zawsze kresu owemu „żyłowaniu" bogactw; niektóre koncerny wahały się jakiś czas: „postawić na Londyn, czy postawić na Berlin?". Postawiły na Berlin. Stwierdzają to dokumenty urzędowe z posiedzeń rad nadzorczych angielskich filij koncernów odnośnych; w grę wchodziły bogactwa naturalne o kolosalnej wartości wojskowej. „Daily Herald" przypuszcza, że sztab brytyjski okazał się w pewnym momencie zbyt mało szczodrym... niestety!

5) generałom Franco, Sanjurio oraz ich przyjaciołom chodziło po prostu o nich samych; Azana, dzisiaj Prezydent Republiki Hiszpańskiej, przeprowadził przed kilkoma laty, jako minister wojny pierwszą poważną reformę wojskową; zmierzał ku utworzeniu nowoczesnej armii regularnej; prawdziwa siła obronna Państwa miała zastąpić zbiorowisko „junt" i spisków oficerskich; głoszono zasadę normalnej dyscypliny wojskowej; generałowie Franco, Sanjurio oraz ich przyjaciele najbliżsi czuli się osobiście zagrożeni; teraz przyją reformy dalsze; organizacja armii francuskiej ma być wzorem; czy pozostawią ich na stanowiskach dotychczasowych? Wszak oni to właśnie — Franco, Sanjurio, Mola — zdradzili swego czasu bez chwili wahania króla Alfonsa XIII, skoro tylko wyczuli, że szanse monarchii spadają w dół; raz już próbowali zdradzić Republikę; jakoś to uszło; Republika lewicowa z pewnością nie zapomniała; więc trzeba zdradzić ostatecznie Republikę; oni tedy członkowie wojskowych „lóż wolnomularskich", ci sami, którzy usprawiedliwiali tak niedawno swoją zdradę wobec króla tym, że król ulegał jezuitom, — przybrali na się togi dostojne... obrońców wiary katolickiej w ścisłym porozumieniu z „neopogańską" obcą potencją.

* *

Potem zdarzenia toczyły się już niby lawina według własnych wewnętrznych praw rozwojowych. Bo taka jest zawsze i wszędzie kolej rzeczy. Wojna domowa przeistoczyła się w ukryty pojedynek mocarstw.

Kto zatriumfuje na Morzu Śródziemnym:

1) „oś Berlin — Rzym"?

czy też

2) „oś Paryż — Londyn — Madryt"?

Nie umiem zrozumieć tych Polaków, którzy udają, że nie rozumieją, do czego prowadzi z koniecznością nieuniknioną wypadek pierwszy. Wszak wtedy hitleryzm ma na Wschodzie — ręce prawie rozwiązane.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Kongres prawa karnego

w obronie praw indywidualnych

Od czasu, kiedy państwa totalne zaczęły ograniczać prawa swych obywateli w postępowaniu sądowym, zwężać uprawnienia obrony — międzynarodowe kongresy prawa karnego były widownią ostrych walk między kierunkiem wypowiadającym się bezwzględnie za utrzymaniem i obroną dotychczasowych praw indywidualnych a delegatami państw totalnych.

Pod znakiem tych przeciwstawnych dążeń stał i ostatni kongres prawa karnego, który niedawno zakończył swoje obrady w Paryżu. Nigdy dotąd, zwycięstwo zasady obrony praw indywidualnych w postępowaniu sądowym nie było takie oczywiste jak na tym kongresie.

Kongres wypowiedział się bowiem tym razem przygniatającą większością głosów nie tylko za utrzymaniem wszelkich dotychczasowych uprawnień oskarżonego, zachowanych dotąd w państwach demokratycznych, ale wypowiedział się za rozszerzeniem tych uprawnień przez dopuszczenie przedstawiciela oskarżonego do udziału w śledztwie i dochodzeniach.

Uchwała taka powzięta na zebraniu najwybitniejszych uczonych i teoretyków prawa karnego, przedstawicieli trzydziestu państw [illegible] wymownym dowodem, [illegible] zasada wolności indywidualnych w nauce nie kapituluje. Nie skapituluje i w życiu praktycznym.

Ze strony przeciwnej mówiono o tem, że udział obrońcy w postępowaniu wstępnym utrudni walkę [illegible] zaciemniania spraw płata[illegible]tów i wyłgiwania się od odpowiedzialności.

Jest dziwne, jak apostołowie totalizmu mają w gruncie rzeczy mało zaufania do Państwa. Jest to jeden z paradoksów poglądów ustrojowych, że demokraci wierzą w siłę państwa, totaliści boją się siły jednostki.

Było tak i w tym wypadku. — Zwolennicy rozszerzenia uprawnień obrony wierzą, że Państwo z całym swoim aparatem śledczym i sądowym jest dość silne w odkrywaniu prawdy. Opozycją totalistów kieruje lęk, że Państwo postawione naprzeciw utalentowanej jednostki przestępczej zostanie pokonane.

Poza tymi pobudkami natury ogólnej zasada obrony praw indywidualnych już w postępowaniu śledczym jest tym bardziej wskazana im większy jest udział czynników pozasądowych w tym postępowaniu. Przerzucenie śledztwa, dochodzeń, na władze policyjne, którego świadkami jesteśmy w całym szeregu krajów — wymaga zwiększenia praw obrony w śledztwie, ponieważ zwiększa i prawa oskarżyciela. Na tym też stanowisku stanął kongres prawa karnego.

Druga uchwała kongresu o znaczeniu pierwszorzędnym wymierzona jest również przeciw doktrynie karnej państw totalnych propagujących zasadę karania za czyny nieobjęte kodeksem karnym. Nazywa się to w prawie zasadą analogii. Oczywiście, że obywatel — który nie wie, co jest przestępstwem a co nim nie jest, zdany jest na zupełną dowolność i samowolę. Kongres wypowiedział się przeciw stosowaniu wszelkich analogii w prawie karnym, stając i w tym wypadku na stanowisku bezwzględnej obrony praw indywidualnych.

Cały przebieg kongresu i atmosfera obrad i zdecydowanie z jakim potraktował kwestie zasadnicze — wszystko to świadczy o wykrystalizowaniu się poglądów nauki na zagadnienia obrony jednostki w postępowaniu sądowym.

Dr JÓZEF LOOS.

Koniunktura — jeno nie dla robotników

i nie dla chłopów

Kto nie pamięta smutnego okresu deflacyjnego polityki gospodarczej za rządów pana Matuszewskiego?

Dyletantyzm gospodarczy pana Matuszewskiego stał się dla kolejnych jego następców abecadłem gospodarczym. Teorię i praktykę deflacji wyniesiono na wyżyny kultu gospodarczego. Niszczenie warsztatów pracy, zamykanie fabryk, hut, zatapianie kopalń traktowano nie jako klęskę, ale jako objaw automatycznego uzdrawiania się życia gospodarczego; lawinowe narastanie bezrobocia i nędzy w miastach i na wsi — za przejściową, jednak niezbędną do wejścia w okres powszechnego dobrobytu, chorobę. Każdego, kto się odważył na krytykę tego obłędu gospodarczego wyszydzano i piętnowano jako nieuka gospodarczego, szkodliwego defetystę i złośliwego partyjnika. Naśmiewano się z bogatej Anglii i Ameryki, posiadających nadmiar złota, za przeprowadzenie dewaluacji papierowego pieniądza.

Nasi geniusze gospodarczy złotego coprawda utrzymali przy pomocy zwykłej, aż do prostactwa prostej metody: odpowiednio do zmniejszania się rezerw złota i walut redukowano obieg banknotów. Równolegle do wzrostu deficytów budżetowych obniżono płace pracowników państwowych. Duszono w dół płace robotników i pracowników w przemyśle. Redukowano wydatki na niezbędne inwestycje. Ujemny bilans w obrotach z zagranicą starano się wyrównać forsowaniem eksportu drzewa, węgla, cukru, żelaza, produktów naftowych i produktów rolnych, po cenach aż do śmieszności niskich. Straty, powstałe z różnicy kosztów produkcji a uzyskiwanych cen w eksporcie, przerzucano poprostu na krajowego konsumenta. Obok tego pomagano sobie całą gamą różnych podatków i dodatków do podatków, nakładanych z reguły na robotników, pracowników i chłopów, drobne rzemiosło i handel. Zniszczono w ten sposób kompletnie siłę nabywczą mas.

Następstwa gospodarcze tej „jedynie zbawczej" polityki gospodarczej naszych sanacyjnych geniuszów, znamy i to nie z teorii, ale z katastrofalnej rzeczywistości: zrujnowany przemysł, zdewastowane koleje i drogi, brak szkół dla półtora miliona dzieci, nędza mieszkaniowa, olbrzymie bezrobocie w mieście i na wsi, obdarte, wydarte i wygłodzone społeczeństwo dziadów.

Zdawałoby się, że obecnie kiedy nas deflacjoniści przestali oficjalnie uzdrawiać gospodarczo i do „powszechnego dobrobytu" prowadzić, wejdziemy na jakąś rozsądziejszą drogę gospodarki. Tak by się zdawało. Przecież weszliśmy w okres, coprawda nieznacznej, ale bądź co bądź w okres poprawy koniunktury gospodarczej. Zdawałoby się zatem, że będziemy się starali odbudować przede wszystkim zniszczoną przez deflacjonistów zdolność konsumcyjną mas w mieście i na wsi; zapewnić naszemu przemysłowi i rolnictwu w ten jedynie racjonalny sposób trwałe podstawy pracy i zbytu produkcji.

Niestety, trzeba to wyraźnie stwierdzić, że chociaż niszczycielscy deflacjoniści odeszli, ich zgubne metody gospodarcze pozostały i są nadal stosowane z uporem godnym lepszej sprawy. Rząd ustalił sobie plan gospodarczy, uzależniając jego przeprowadzenie od głodnych kryzysowych płac robotników i pracowników. Kapitaliści zaś chcą się na poprawie koniunktury odbić za chude lata kryzysu. Na każde żądanie robotników i pracowników podwyżki płac odpowiada się: nie można, bo plan gospodarczy na to nie pozwala; kapitaliści zaś wtórują: nie możemy podwyższyć płac, bo wszystkie zyski, jakie osiągamy z poprawy koniunktury, musimy przeznaczyć na inwestycje. A przecież obszarnicy podnieśli sobie ceny zboża, Rząd—ceny drzewa, właściciele hut—ceny żelaza, właściciele kopalń — dochody przez wzrost produkcji i zbytu i wzrost cen węgla w eksporcie. Oni mają prawo do korzystania z poprawy koniunktury, jeno robotnik i pracownik, jeno chłop, który przecież nie korzysta z poprawy cen zboża, bo go nie ma na sprzedaż, nie mają prawa korzystania z tej poprawy. Oni — robotnicy, chłopi i pracownicy, wydarci z odzienia, obuwia, ze wszelkiego sprzętu domowego, wygłodzeni długoletnim niedojadaniem, nie mają prawa do inwestycyj swoich gospodarstw, do odbudowy zniszczonego zdrowia, do zaspokojenia głodu!

Cóż z tego, że górnicy i metalowcy i robotnicy w ogóle muszą obecnie intensywniej pracować, bo koniunktura tego wymaga, a na skutek wzrostu drożyżny gorzej się odżywiają. Do podwyżki płac nie mają prawa, boby załamali podobno gospodarczy plan, uniemożliwili inwestycje i w ogóle zniszczyli całą poprawę koniunktury!

A przecież nie trzeba wyjątkowej zdolności przewidywania, aby stwierdzić, że taka polityka gospodarcza, która w trosce o plan gospodarczy, o inwestycje — a powiedzmy to otwarcie i brutalnie — w trosce o zysk kapitalistów i obszarników zapomina o potrzebach żywych ludzi, prowadzi prostą drogą życie gospodarcze i Państwo do całkowitej katastrofy. Życie gospodarcze bowiem bez konsumenta to logiczny absurd. Plan gospodarczy, realizowany za cenę nędzy mas społeczeństwa, za cenę zniszczenia masowego konsumenta — to zarazem nonsens i zbrodnia społeczna. Kto tego nie rozumie, ten idzie sam i prowadzi życie gospodarcze, Państwo i społeczeństwo ku nieuniknionej katastrofie. Jeżeli to robi nieświadomie — dowód, że się nie zna na zadaniu, którego się podjął i powinien odejść. A jeżeli działa świadom ujemnych następstw takiej działalności, powinien być usunięty. Kto się nie umie wyzwolić z przesądów i nałogów myślenia kategoriami umarłej bezpowrotnie epoki gospodarczej, lub stawia świadomie interesy drobnej garstki kapitalistów, obszarników i wysokiej biurokracji ponad interesy społeczeństwa i Państwa ten nie ma prawa do kierowania gospodarstwem, a tym mniej Państwem.

Żyjemy w czasach wielkich przemian i przeobrażeń, narody mobilizują wolę i wysiłek, aby sobie zabezpieczyć w rozstrzygającej o ich przyszłości godzinie odpowiednie miejsce pod słońcem. I my, naród wielki, pracowity, mający do pracy i tworzenia coraz doskonalszych form bytu, wszelkie potrzebne warunki, nie możemy ginąć w bezładzie nędzy i rozkładzie społecznym, jedynie dlatego, że grupka małych ludzi narzuca swe nieudolne kierownictwo.

JAN STAŃCZYK.

Rozważanie

Na marginesie dwuch procesów

Uważnie śledziliśmy ostatnio przebieg dwuch procesów — procesu warszawskiego, odsłaniającego kulisy stosunków, panujących w sanktuarium naszej polityki skarbowej i krakowskiego procesu Parylewiczowej, mający styczność z zupełnie inną, nie mniej ważną, dziedziną naszego życia publicznego. Procesy te są dla naszych stosunków niezmiernie pouczające.

Na procesie krakowskim jeden z obrońców stwierdził, że sądownictwo krakowskie wyszło z owego procesu „w pełni blasku i chwały" ,drugi zaś obrońca od przyłączenia się do owego stwierdzenia się uchylił. Ale niezależnie od tego lub owego stanowiska jest faktem niezaprzeczonym, że owe machinacje Parylewiczowej i same usiłowania wywierania wpływu na sądownictwo, mogły się zrodzić jedynie w atmosferze zupełnie niezdrowej, gdy o powodzeniu w karierze decydują nie kwalifikacje osobiste, lecz względy zupełnie innego rodzaju.

Gdyby zaś panowały w naszym życiu publicznym stosunki normalne, gdyby istniała kontrola społeczna, gdyby ludność za pośrednictwem swych przedstawicieli miała możność uprawiania owej kontroli, gdyby jednym słowem panowały u nas stosunki demokratyczne, nie było by też miejsca na owe zabagnione stosunki, jakie zostały ujawnione podczas procesu warszawskiego, a w którym jako bohaterowie wystąpili dygnitarze skarbowi. Jedynie w nienormalnej atmosferze mogły się zrodzić dwa ostatnie procesy: zarówno krakowski, jak i warszawski.

Jest to jasne i nie podlegające dyskusji. I dlatego też jest usiłowaniem wypaczania obrazu naszej rzeczywistości, jeżeli się chce i przy tej okoliczności upiec pieczeń antyżydowską, jak to czyni prasa „narodowa", nie wyłączając poważniejszego „Warszawskiego Dziennika Narodowego". Gdyby przecież śmierć nie dosięgła Parylewiczowej wcześniej, ona, czysta aryjka, byłaby głównym bohaterem procesu krakowskiego i na niej by się skoncentrowała cała uwaga zarówno społeczeństwa, jak i przedstawicieli sądownictwa. Albowiem ona to była główną figurą owych machinacyj, bez niej nie mogły by one mieć miejsca, nie zaistniałaby w ogóle możność popełniania podobnych uwłaczających nam machinacyj. A reszta — to figury drugorzędne, drobne płotki ludzie bez znaczenia.

Ale prasa „narodowa" usiłowała z procesu Parylewiczowej zrobić proces Hindy Fleischerowej. Nas w danym wypadku nie obchodzi los Fleischerowej i innych przy życiu pozostałych w tym procesie oskarżonych. Nam chodzi jedynie o przestrogi, które społeczeństwo polskie z dwuch ostatnich procesów, odsłaniających kulisy niektórych dziedzin naszego życia publicznego, powinno wysnuwać. A nauka, jaka z tych procesów wynika, brzmi: tam, gdzie atmosfera jest przesiąknięta jadem protekcji, tam gdzie społeczeństwo nie ma możności wykonywania kontroli publicznej ,tam gdzie brakują podstawowe elementy ustroju demokratycznego — tam musi powstać atmosfera, sprzyjająca machinacjom a la Parylewiczowa. Jeżeli zaś prasa „narodowa", tyle prawiąca o potrzebie umoralniania naszego życia, usiłuje tę prostą i zrozumiałą prawdę zatuszować, wysuwając na pierwszy plan Żydów, to tym samym dowodzi, że nie zależy jej bynajmniej na oczyszczaniu atmosfery, a o spotęgowanie akcji antysemickiej.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Japonia odrzuca odpowiedzialność

za wypadek posła angielskiego

Dziennik tokijski Niszi-Niszi donosi, że japońskie władze morskie w Szanghaju zakończyły swe śledztwo w sprawie incydentu w następstwie którego zraniony został ambasador Wielkiej Brytanii Knatchbull Hugessen. Przedstawiciele ministerium spraw zagr. i sztabu marynarki japońskiej rozpatrzyli wspólne to sprawozdanie w związku z opracowaniem odpowiedzi na protest Wielkiej Brytanii.

Dziennik „Niszi-Niszi" dowiaduje się, że śledztwo nie ustaliło odpowiedzialności lotników japońskich.

W niedzielę zakończył się w Katowicach

VIII ZJAZD STOWARZYSZENIA B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.

W dniach najbliższych ogłosimy — wraz z tekstem uchwał — sprawozdanie o przebiegu obrad zjazdowych. Zjazd skupił jeszcze bardziej i „zcementował" ze sobą uczestników walk dawnych o Socjalizm i o Niepodległość, tych, którym Polska nie dostała się „za darmo".

Tow.

Mieczysław Gajewski

W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się o tragicznej śmierci tow. Mieczysława Gajewskiego, członka Rady Głównej Czerw. Harc. TUR.

Do głębi wzruszeni tym bolesnym wypadkiem, składamy Rodzinie wyrazy jaknajgłębszego współczucia.

Rada Główna Czerw. Harc. TUR.
Rada Hufca Warsz. Czerw. Harc. TUR.

Japończycy nie osiągnęli sukcesów w Szanghaju

Upłynął miesiąc od rozpoczęcia działań wojennych w okolicach Szanghaju. Japończycy usiłują posunąć się naprzód, wyzyskując przerwę w liniach chińskich pod Yang - Hong. Pozycje obu wojsk około Szanghaju nie uległy większej zmianie. Połączenie pomiędzy wojskami japońskimi w Wusunku i Yang-Tse-Pu jeszcze nie nastąpiło. Japończykom nigdzie nie udało się przeniknąć od wybrzeża głębiej niż na 5 mil wgłąb lądu.

Chińczycy twierdzą, iż udaremnili ponowne usiłowania Japończyków wysadzenia wojsk na ląd w Putungu.

Lotnicy chińscy, którzy dokonali lotów nad okrętami japońskimi, stojącymi w pobliżu Szanghaju, twierdzą, iż rzucone przez nich bomby, trafiły 5 okrętów, w tej liczbie dwa krążowniki.

Według agencji Domei, przeszło 4 tys. rannych żołnierzy chińskich znajduje się obecnie w szpitalach na obszarze międzynarodowej koncesji w Szanghaju, przeszło 3 tys. umieszczono w szpitalach na terenie koncesji francuskiej. Lotnictwo chińskie straciło ogółem 200 samolotów, co odpowiada ⅔-im wszystkich sił lotniczych Chin.

Pochód cholery

Cholera, która wybuchła w Szanghaju przed dwoma tygodniami, przybrała rozmiary epidemii, W koncesji międzynarodowej zarejestrowano 500 wypadków cholery, w koncesji francuskiej 300. Epidemia szerzy się głównie wśród Chińczyków, chociaż już wydarzyło się 5 wypadków tej choroby wśród Europejczyków w tej liczbie dwa śmiertelne.

Epidemia zaczyna przybierać groźne rozmiary z powodu napływu uchodźców z ogarniętych wojną dzielnic i okolic Szanghaju.

Nowe oświadczenie gen. Galicy w sprawie ordynacji wyborczej

W Poznaniu odbyło się zebranie wielkopolskiej sektora rolniczego O.Z.N., na którym wygłosił przemówienie gen. Galica.

Powołując się na swe oświadczenie krakowskie, powiedział między innymi:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego w oparciu o swe konstytucyjne i demokratyczne założenie ideowe, dążyć będzie do zmiany obecnej ordynacji wyborczej do ciał [illegible]wodawczych. Osiągnięcie tego [illegible]mierzenia niewątpliwie rozładuje i zbliży ku sobie istniejące w tej chwili rozbieżności życia polskiego".

„Oś Paryż-Londyn" zdolna jest do działania

Szybkie zakończenie śródziemnomorskiej konferencji w Nyon i osiągnięcie porozumienia wywołało w Paryżu ogromne zadowolenie. Cała bez wyjątku prasa i szerokie koła polityczne Paryża omawiają wyniki z dużym zadowoleniem, podkreślając jako jeden z naczelnych objawów, że współpraca angielsko - francuska może okazać się skuteczna i że NIE TYLKO OŚ BERLIN—RZYM, ALE RÓWNIEŻ OŚ PARYŻ — LONDYN ZDOLNA JEST DO SZYBKIEGO, ENERGICZNEGO I SKUTECZNEGO DZIAŁANIA.

„Cudotwórca gospodarczy" Niemiec - ustępuje

Krążące już od dłuższego czasu pogłoski, zapowiadające ustąpienie dr. Schachta nabierają coraz więcej prawdopodobieństwa.

Dobrze nagół poinformowane koła niemieckie nie negują już tej możliwości. Ustąpienie dr. Schachta stałoby niewątpliwie w związku z objęciem przez Goeringa kierownictwa nad przeprowadzeniem 4-ro letniego planu, przewidującego wszystkie zagadnienia gospodarcze Niemiec i przez to samo automatycznie eliminującego dotychczasową rolę ministerium gospodarki.

Zapowiedziane równocześnie ustąpienie dr. Schachta ze stanowiska prezesa Banku Rzeszy stałoby niewątpliwie w związku z finansową polityką Niemiec, która jak słychać nie odpowiada już poglądom Schachta. (PAT).

Hitler mówi o nędzy w Niemczech i koloniach

Hitler odbył rozmowę z przedstawicielami prasy zagranicznej, w której oświadczył, że gdyby świat wiedział, ile pracy Niemcy mają przed sobą, to napewno uspokoiłby się. W ciągu następnych 30 — 60 lat kanclerz przewiduje budowę 40 tys. km. autostrad, rozszerzenie istniejącej sieci dróg od 9 do 12 m., wielką rozbudowę Berlina i mnóstwo innych projektów, których wykonanie wymaga wewnętrznego i zewnętrznego spokoju.

Choć w Niemczech nie ma [illegible]du, to jednak skutkiem przyrostu ludności dla 6 — 7 milionów mieszkańców brakuje żywności. Hitler z naciskiem ponowił żądanie Niemiec w sprawie kolonii.

Jubileusz „wynalazcy"... ziemniaków

Ostatnio w Montidier obchodzono bardzo uroczyście dwuchsetlecie urodzin Antoniego Augusta Parmantier, który urodził się w tym mieście 12 sierpnia 1737 roku. Parmantier znany powszechnie jako sławny agronom był w rzeczywistości jednym z największych farmaceutów swojej epoki. W okresie napoleońskim został generalnym inspektorem i pierwszym aptekarzem armii. Na tym stanowisku zaskoczyła go śmierć w 1813 roku. Niejednokrotnie sądzono, że Parmentier jest „wynalazcą". ziemniaków. Tymczasem rola jego ograniczyła się do wprowadzenia w modę tej jarzyny, którą po raz pierwszy spróbowano w Niemczech, gdzie przebywał w czasie siedmioletniej wojny. W okresie klęski głodowej w roku 1789 Ludwik XVI przeznaczył 50 morgów ziemi dla Parmentiera pod uprawę ziemniaków. Terenów zasadzonych mało znaną we Francji jarzyną dniem i nocą strzegli żołnierze. Obudziło to ciekawość ludności, która zaintrygowana strażą, poczęła wykradać kartofle nocą. Kradnąc kartofle przyzwyczaili się Paryżanie traktować je jako pożywienie, którego w innym wypadku nie spożywanoby za żadną cenę. Parmentier ogłosił kilka prac z zakresu wiedzy o ziemniaku i na podstawie analiz chemicznych zachęcał do wypieku chleba z mąki kartoflanej. Chleb taki istotnie wypiekano, ale nie cieszył się on powodzeniem. Parmentier przyczynił się w niemałym stopniu do wzrostu produkcji ziemniaków. W czterty lata po eksperymencie Parmentiera liczono 35.000 ha zasadzonych kartoflami, a dzisiaj obszar ten wynosi więcej niż 1.500.000 ha, a wydajność jego — około 170.000.000 quintali ziemniaków rocznie.

Włókniarze częstochowscy w walce o umowę zbiorową i podwyżkę płac

W czwartek, dnia 9 września r. b. włókniarze częstochowscy na lnie, konopiu, jucie oraz na bawełnie i wełnie, przeprowadzili 2-godzinny strajk demonstracyjny.

Włókniarze z lnu, konopia, juty manifestowali na rzecz przyśpieszenia konferencji w sprawie podwyżki 15 proc., wysuniętej przez Zarząd Główny Zw. Klasowego, oraz o jak najszybsze zwołanie konferencji w celu zawarcia umowy zbiorowej w tym przemyśle.

Zaś włókniarze z bawełny i wełny protestowali przeciwko grze na zwłokę ze strony przemysłowców, którzy nie wprowadzają w życie przyznanej przez Komisję Rozjemczą.

Słuszności i potrzebę akcji w celu poparcia wysuniętych żądań o podwyżkę płac i zawarcia umowy zbiorowej nie mogli zrozumieć Ch. Z. Z. i faszystowska „Polska Praca", stawiając sprzeciw w przeprowadzeniu demonstracyjnego strajku. W fabrykach rozsiewali fałszywe wieści, że strajk ten jest strajkiem politycznym przeciwko zajściom w Małopolsce, a nie jest strajkiem o podwyżkę płac.

Lecz na nic im się to nie zdało, bo w dziewięćdziesięciu procentach robotnicy poznali się na ich rozbijackiej robocie i gdy delegaci Ch. Z. Z. i „Polskiej Pracy" chcieli zabierać głos, robotnicy przegnali ich, za co endecka chuliganeria zaczęła się brać do bicia poszczególnych robotników. Naturalnie, nie uszło im to bezkarnie.

Kryzys na Dalekim Wschodzie jest kryzysem światowym

Apel Chin do Ligi Narodów, wręczony w sekretariacie Ligi Narodów, oparty jest na artykułach 3, 10 i 17 paktu Ligi Narodów.

Delegacja chińska, w skład której wchodzą ambasadorowie Chin w Londynie, Paryżu i Brukseli podkreśla, że prawdziwą przyczyną japońskiej inwazji Chin jest zaborcza polityka Japonii, dążąca do hegemonii w Azji i na Oceanie Spokojnym.

Kryzys na Dalekm Wschodzie jest według apelu chińskiego kryzysem światowym. Agresja japońska zagraża nie tylko integralności terytorium Chin, ale również powszechnemu pokojowi. (PAT)

Echa zamachu w Paryżu

Bomby są pochodzenia zagranicznego

Dochodzenie w s prawie zamachów, prowadzone jest przeciwko osobom, winnym zburzenia domu, co spowodowało śmierć 2-ch ludzi Oskarżenie to może pociągnąć w stosunku do winnych zbrodni kary śmierci.

Cała prasa z niezwykłą jednomyślnością od skrajnej prawicowej do komunistycznej lewicy z gwałtownym oburzeniem potępia wybuch i występuje przeciwko sprawcom.

Prasa lewicowa podejrzewa elementy faszystowsko prawicowe, jednocześnie atoli podejrzenia szerokich kół szczególnie lewicowych i centrowych idą w kierunku elementów cudzoziemskich. Znamienne jest oświadczenie rzeczoznawcy pirotechnicznego inżyniera Klinga. Oświadczył on, że obie bomby, które wybuchły w sobotę wieczorem musiały być stabrykowane przez ludzi mających do dyspozycji doskonałe laboratoria techniczne. Materiał wybuchowy zawarty w tych bombach o ogromnej sile wybuchowej musiał być czymś w rodzaju melinitu, czy też tolitu, a więc materiałów używanych wprawdzie w niektórych fabrykach broni francuskiej, ale **przede wszystkim używany poza granicą Francji.**

Z pracy T.U.R. w Chrzanowie

Dnia 5 września b. r. Oddział TUR w Chrzanowie z okazji miesiąca propagandy młodzieży urządził akademię w sali kina „Zorza" w Chrzanowie, na którą złożyły się: koncert orkiestry TUR z Dąbrowy Narodowej, deklamacje oraz referaty t.t.: Stańczyka J., Bociana St. i Połoczka Al.

W krótkich słowach referenci zapoznali zgromadzonych ze znaczeniem oświaty w ruchu robotniczym, z położeniem młodzieży robotniczej pod względem oświatowym, oraz z celami i zadaniami T. U. R. Towarzysze wskazali drogi dla proletariatu pracującego fizycznie i umysłowo do wykucia nowych wartości kulturalnych, nowego człowieka w nowym ustroju socjalistycznym.

Część artystyczna i referaty były przyjmowane burzliwymi oklaskami przez zgromadzonych w liczbie około 700 ludzi.

Polak zaznajamia Amerykanów z górami Ameryki

Dr. Stefan Jarosz, który odbywał obecnie trzecią podróż po Ameryce, w ciągu swego kilkoletniego pobytu zwiedził najciekawsze -jej zakatki.— Poznał on kilkaset miast, zwiedził wszystkie Parki Narodowe w Stanach Zj., Kanadzie i Alasce, a ponadto odbył kilka wypraw w obszary mało znane i rzadko odwiedzane przez amerykańskich turystów.

Dr. Jarosz pragnął przede wszystkim poznać szczegółowo góry Ameryki. Dlatego też zwiedził wszystkie obszary górskie na całym kontygencie. Jeszcze w roku 1928 odbył kilka wypraw w „Góry Skaliste". Wspinał się na Mt. Rajnier, najwyższy szczyt „Gór Wodospadów" nad Pacyfikiem — a podczas pobytu na Alasce podążył w okolice Góry Mc. Kinley, najwyższego szczytu w Ameryce Północnej, gdzie spędził 22 dni. W r. 1935 odbył wyprawę na lodowce Mt. Robson, najwyższego szczytu gór Kanadyjskich t. zw. Canadian Rockies". Przed kilku zaś dniami zdobył Grand Teton w Stanie Wyoming, szczyt Gór Skalistych.

Zarząd Parku Narodowego Grand Toton, korzystając z pobytu Dr. Jarosza, zaprosił go do wyświetlenia filmów, jakie podczas wyprawy na Mt. Robson wykonał, a zarazem wygłoszenia wykładu o górach Ameryki. Kilkuset turystów, przeważnie z amerykańskich klubów alpinistycznych, którzy wówczas tam obozowali słuchało wykładu polskiego geografa. Dr. Jarosz porównując poszczególne obszary górskie w Ameryce i mówiąc o ich pięknie, zaznajomił również słuchaczy z pięknym polskich Tatr.

Zupełnie białe światło

Na ostatnim posiedzeniu paryskiej „Academie des Sciences" Georges Claude demonstrował wynalazek swego bratanka, Andre Claude, polegający na otrzymywaniu białego światła neonowego przy zastosowaniu specjalnie spreparowanego szkła: Claude dodaje do preparatu szklanej masy samarium, fosforyzujące na różowo, calcium argentifere o niebieskim odcieniu i silacate zinc. fosforyzujące zielono. Domieszka tych składników do masy szklanej stwarza pełną gamę widma słonecznego dającego w rezultacie zupełnie białe światło. Wynalazek ten okazał się zupełnie praktyczny i możliwy każdej chwili do zastosowania o ile — ktoś nie liczy się z ogromną ceną, jakiej wynalazca zażądał.

Przysłowia chiński

— Jeśli nie możesz poskromić tygrysa, poskrom psa.

— Gdy do rodziny męża wchodzi piękna kobieta, wszystkie brzydkie kobiety są przeciw niej.

— Dobry człowiek na ziemi jest lepszy od archanioła w niebie.

— Złoto próbuje się ogniem, ludzi — złotem.

— Człowiek obrasta w sławę, jak świnia w tłuszcz.

— Zła pięść nie znosi uśmiechniętej twarzy.

— Gdy się decydujesz na ukłon, ukłoń się nisko.

— Nie wysilaj się na rozmowę z żabą ze stawu o oceanie.

— Lepszy pies w czasie pokoju, niż człowiek podczas wojny.

— Jedni budują ulice, inni spacerują po nich.

Kolejarze przy pracy oświatowej

(Koresp. własna).

Zjazd Z. Z. K. oraz jego Wydział Oświatowy, idąc konsekwentnie po linii kształcenia działaczy związkowych, w celu dalszego rozwoju Z. Z. K. i samodzielnej pracy działaczy dla dobra członków i pracowników kolejowych, zorganizował w bieżącym roku II-go kurs w Ośrodku Górskim Z. Z. K. w Jaremczu.

Na kurs przyjechało 17 uczestników z różnych stron Polski.

Uroczyste otwarcie kursu odbyło się dnia 5 września. Przedstawiciel Prezydium Zarządu Głównego tow. Maxamin dokonał otwarcia, przywitał kursistów i wykładowców i życzył im dobrych wyników pracy po czym odśpiewano Czerwony Sztandar; następnie kierownik kursu tow. Frohlich omówił program i regulamin kursu.

Po południu udali się kursiści na wspólną wycieczkę w okolice Jaremcza (wodospad Prutu, Kamień Dobosza i t. d.). Wycieczka ta zrobiła na kursistach duże wrażenie, i niewątpliwie pozostanie na długi czas, jako miłe wspomnienie z pobytu na kursie.

Wieczorem wybrano samorząd Kursu.

W poniedziałek, 6 września rozpoczęła się właściwa nauka z programem, obejmującym:

Ustawodawstwo kolejowe. Statut i regulamin Z. Z. K. Nauka o Państwie, t. j. polityka gospodarcza i społeczna Polski. Położenie geopolityczne Polski. Zagadnienia ludnościowe Polski. Zagadnienia komunikacji. Polska pod względem kulturalnym. Zasady i historia socjalizmu. Ćwiczenia i referaty kursistów, dyskusja i inne praktyczne zadania.

Pierwszą lekcję miał kol. Maxamin na temat: Przepisy o stosunku służbowym pracowników P. K. P.

Drugą lekcję wykładał kol. Frohlich, na której odbywały się referaty kursistów i dyskusja, po czym deklamacje i śpiew.

Trzeci referat wygłosił tow. Z. Piotrowski z cyklu o Polsce spółczesnej — geografia i ludność Polski, a potem sprawy komunikacji. Na tym zakończono pierwszy dzień kursów. Zaznaczyć należy, że prelegenci wykładając—wyjaśniają obszernie zagadnienia, starają się nauczyć najwięcej działaczy Z. Z. K., jak i zainteresować ich przedmiotem.

Życie na kursie trwa od godz. 6.30 do godz. 22.00, z tym, że nauka rozpoczyna się o godz. 8.00 do godz. 13.10 i od godziny 16.00 do godz. 17.50. W wolnych chwilach śpiew, zbiorowe deklamacje, wycieczki i t. d. Będą jeszcze wykładać tt. St. Grylowski, K. Czapiński, A. Krygier.

Okolica piękna, pogoda sprzyja.

Oby więcej podobnych kursów organizował Z. Z. K. w celu rozwoju Związku, dla dobra członków i pracowników kolejowych.

Uczestnik Kursu
z Koła Sosnowiec.

Wiadomości Sportowe

Tenis

JĘDRZEJOWSKA POKONANA W MISTRZOSTWACH AMERYKI

W finale gry pojedyńczej pań o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych Jędrzejowska pokonana została przez znaną tenisistkę chilijską Lizanę 4:6, 2:6.

Nowa mistrzyni Stanów Zjednoczonych pokonała w półfinalle Amerykankę Bundy, która z kolei w ćwierćfinale uzyskała sensacyjne zwycięstwo nad obrończynią tytułu mistrzowskiego Marble.

Piłka nożna

GÓRNA AUSTRIA POKONANA PRZEZ PIŁKARZY ŚLĄSKA

W niedzielę na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach odbył się rewanżowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Górnej Austrii (Linzu) i Śląska. Mecz zakończył się nieoczekiwanie wysokim zwycięstwem Śląska 7:2 (3:1).

WARSZAWIANKA POKONANA W BYDGOSZCZY

Z okazji 15-lecia pomorskiego O. Z. P. N. odbył się w Bydgoszczy mecz piłkarski pomiędzy ligową Warszawianką a reprezentacją Pomorza. Zwyciężyło Pomorze 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Ziółkowski i Kamiński.

POLSKA — DANIA 3:1 (2:1)

W niedzielę na stadione wojska Polskiego w Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Dania, zakończony zwycięstwem Polski 3:1 (2:1).

Gra od pierwszych minut była piękna, niezwykle fair, chociaż ostra. Duńczycy narzucili do przerwy szalone tempo, które Polacy przetrzymali. Po przerwie gracze nasi wyraźnie górowali, jednak duńczycy nie rezygnowali do ostatniej chwili.

Drużyna polska w całości grała znakomicie. Wyróżnili się szczególniej — Matjas, Wilimowski, Szczepaniak i Nytz. W pierwszej połowie meczu nieco słabszy Piec. po przerwie jednak grał lepiej.

W drużynie duńskiej najlepci skrzydłowi i środkowy napastnik, pomoc dobra, doskonały lewy obrońca. Bramkarz obronił moc niebezpiecznych strzałów.

POLSKA — BUŁGARIA 3:3

Niedzielny mecz Polska — Bułgaria w Sofii zgromadził na stadionie 15.000 widzów. Polska już w 3-ciej minucie stracił a bramkę, i aczkolwiek po 4-ch minutach zdołała wyrównać, to jednak do przerwy Bułgarzy prowadzili 2:1. W 3 minuty po [illegible] stan meczu brzmiał 2:1 dla Bułgarii, przy czym wszystkie bramki utraciliśmy z winy złej taktycznie defensywy. Przegrupowanie ataku po przerwie zmieniło nieco sytuację i po zaciętej walce finałowej drużyna polska zdołała wyrównać. Zawody stały na ogół na niskim poziomie. Gra Polaków ucierpiała z powodu fatalnego boiska, na którym nie było mowy o przyziemnej kombinacji. Bułgarzy grali gorzej, niż oczekiwano.

POLONIA — DRUKARZ 4:3

Na boisku Polonii w Warszawie odbył się mecz towarzyski Polonia—Drukarz, zakończony wynikiem 4:3 dla Polonii. Gra obu drużyn — mniej więcej jednakowa: przeciętna. Do przerwy 2:2.

Lekkoatletyka

GIERUTTO — MISTRZEM POLSKI W DZIESIĘCIOBOJU

W drugim dniu zawodów o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju rozegrano pozostałe 5 konkurencyj. W punktacji ogólnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył Gierutto (Warszawianka) — 6636 pkt.

PRZYBYŁO — MISTRZEM POLSKI W MARATONIE

W biegu maratońskim o mistrzostwo Polski, rozegranym na szosie tomaszowskiej z Łodzi od Kurowic i z powrotem startowało 11-tu zawodników.

Z początku prowadził Marynowski. Na 6 km przed metą niespodziewanie wysunął się Przybyło i ukończył bieg.

ZAWODY MIĘDZYNARODOWE W KATOWICACH

W obecności 6.00 widzów odbył się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Niepogoda uniemożliwiła osiągnięcie dobrych wyników. zawody nie zostały dokończone z powodu ulewnego deszczu.

Pod względem sportowym zawody udały się bardzo dobrze. Emocjonujący był bieg na 5 km, w którym Noji zrewanżował się Węgrowi Kelenowi za porażkę, poniesioną w Londynie. W biegu na 100 m. Z[illegible] przegrał do Węgra Kovacsa [illegible] na ostatnich metrach. Czas [illegible] scy — 10,6 sek.

W rzucie młotem Kocot [illegible] nowy rekord Polski wynikiem 45,33 m. Skok o tyczce przerwano przy wysokości 380 cm, którą to wysokość przeszli Sznajder, Niemiec [illegible]

Sensacyjne szczegóły

kaptowania głosów przy wyborze prezydenta Kalisza

W d. 5 maja r. b. Sąd Grodzki w Kaliszu rozpoznawał srpawę tow. ławnika Władysława Kwiatkowskiego ,oskarżonego o zniesławienie radnego S. Kowalskiego, jednego z renegatów tak zwanej „piątki", która się oderwała od Klubu Radzieckiego „Socjalistycznej Jedności i Klasowych Związków Zawodowych", w skład której to „piątki" wchodzą: Wolf, Moczulak, Łabacz, Haus i Kowalski. Wyszli oni z list socjalistycznych (PPS. i Bundu) jako przedstawiciele Klasowych Związków Zawodowych: włókienniczego, zecerskiego i skórzanego. Sprawa ta jest echem wyborów prezydenta miasta K. Sulistrowskiego i wiceprezydenta Siwika, które odbyły się w dniu 20 grudnia 1934 r.

Przd wyborem Zarządu Miejskiego „Klub Gospodarczy" (sanacja), który otrzymał 13 mandatów radzieckich na ogólną liczbę 48 mandatów, postanowił za wszelką cenę zdobyć większość niezbędną do wyboru Zarządu Miejskiego ,co mu się w zupełności udało przez skaptowanie klubów żydowskich i wymienionej „piątki".

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 24 września 1936 r. radny Łabacz (renegat) wystąpił z żądaniem usunięcia z Rady Miejskiej tow. ławnika W. Kwiatkowskiego, ponieważ tenże został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego za wydanie odezwy. W odpowiedzi na żądanie Łabacza, tow. ławnik Kwiatkowski oświadczył, że nie popełnił żadnego czynu hańbiącego, a skazany został za przestępstwo prasowe, natomiast jego zdaniem *hańbą jest uprawiać politykę za pieniądze, jak to czynią panowie z „piątki"*. Oświadczeniem tym poczuł się dotkniętym jeden z „piątki", mianowicie Kowalski, który wniósł skargę do sądu.

Na rozprawie postanowił tow. Kwiatkowski przeprowadzić dowód prawdy. Zeznania świadków przyniosły rewelacyjne szczegóły. Ławnik Sawicki („sanacja") zbadany w charakterze świadka zeznał, że w roku 1934 pertraktował z ramienia ówczesnego kandydata na prezydenta K. Sulistrowskiego, w sprawie wyboru tegoż na prezydenta miasta z tak zwaną „piątką", której głosy potrzebne były „sanacji" do przeprowadzenia upatrzonego kandydata. Świadek Sawicki zeznał, że *czynione były ze strony Sulistowskiego obietnice ulokowania tych panów z „piątki" na posadach.* W roku 1934 przed świętami Bożego Narodzenia zgłosili się do niego radni z „piątki": Łabacz, Moczulak, Haus i Kowalski z prośbą o pożyczkę, gdyż znajdują się w ciężkim położeniu i chcieliby sobie urządzić święta. *Sawicki podżyrował im weksle na kilkaset złotych, zdyskontowane przez nich w K. K. O., której dyrektorem jest radny z Klubu Gospodarczego („sanacji") p. Zarębski. Weksle te musiał Sawicki sam wykupić po przeszło dwuletnich prolongatach.*

W dalszym toku sprawy wyszło na jaw, że radny Haus otrzymał z kolei posadę na kolejce powiatowej, której miasto jest udziałowcem, żona radnego Kowalskiego (oskarżyciela) otrzymała dzierżawę szatni w teatrze miejskim, teść Moczulaka przyjęty został na pracownika miejskiego, a Wolf został ławnikiem.

Świadkowie tow. tow. Serekwicki i Jędraszak zeznali, że Kowalski chcąc powrócić do „Klubu Socjalistycznej Jedności" przyznał się przed nimi, iż otrzymał 100 zł. „pożyczki".

Mimo wyżej wymienionych zeznań świadków, Sąd Grodzki nie dopatrując się związku przyczynowego między pożyczkami a głosowaniem „piątki" skazał tow. Kwiatkowskiego na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na dwa lata i na 60 zł. grzywny.

W dniu 7 września r. b. Sąd Okręgowy Odwoławczy rozpoznawał powyższą sprawę. Po ponownym przesłuchaniu św. Sawickiego na okoliczności towarzyszące udzieleniu „pożyczek", *Sąd Okręgowy uniewinnił tow. Kwiatkowskiego, uznając, że dowód prawdy został całkowicie przeprowadzony, a tym samym zarzut tow. Kwiatkowskiego, uczyniony na Radzie Miejskiej o uprawianiu przez panów z „piątki" polityki za pieniądze, okazał się prawdziwy. W ustnych motywach Sąd Okręgowy podkreślił, iż radny Kowalski z tytułu swego mandatu radzieckiego odnosi korzyści osobiste.*

Wiadomości z całej Polski

KATASTROFA SAMOLOTU.

Nad wsią Biskupice (w pow. olkuskim) pojawił się samolot, — który zniżył się nagle i jakby szukał miejsca dogodnego do wylądowania. Nagle samolot runął na dół i zarył się w ziemię.

Ze wsi pośpieszono z pomocą na pobliskie pola. Znaleziono tu doszczętnie zniszczony z rozstrzaskanym kadłubem samolot typu R. WD-8 ze znakami LOPP. We wtłoczonej w ziemię kabinie samolotu znaleziono straszlnie zmasakrowane zwłoki pilota, których nie można było wydobyć. Pod szczątkami skrzydeł i podwozia leżały zwłoki obserwatora.

Ze znalezionej książki pokładowej okazało się, iż samolot odbywał lot z Krakowa do Warszawy. Pilotował maszynę Tadeusz Struminski. Nazwiska obserwatora nie udało się odcyfrować w książce.

POSTRZELENIE BANDYTY.

Podczas obławy na terenie powiatu rawsko - mazowieckiego policja postrzeliła osobnika, który w ucieczce osłaniał się strzałami rewolwerowymi.

Rannym okazał się 30-letni Władysław Jude, groźny bandyta poszukiwany przez policję. Przewieziono go do szpitala więziennego w Rawie Mazowieckiej.

JACHT W WALCE Z ŻYWIOŁEM

Podczas szalejącej na Bałtyku burzy, o której donosiliśmy, jacht „Admiral" z polskiego Yacht Klubu znajdował się w drodze z Gdyni do Sztokholmu.

Na jachcie było 6 osób, w tym dwie kobiety. Podczas burzy fala zmyła z pokładu trzy osoby w czasie największego napięcia wiatru. Uratowano je z wielkim trudem.

W pobliżu Faresunde próbowano zarzucić kotwicę, jednak bez skutku. Jacht podążył w kierunku portu Ventspills, gdzie pierwszej pomocy udzieliła żeglarzom polskim załoga łotewskiej łodzi podwodnej „Varonis". Jacht ma zerwane żagle.

MASZYNISTA ZABITY W KATASTROFIE.

Pociąg towarowy zdążający od strony Ostrowa wpadł na pociąg towarowy, który w krytycznym momencie nabierał wodę na stacji w Wieluniu. Skutkiem zderzenia, został zabity maszynista pociągu towarowego, Gandulski, ranni zaś zostali konduktorzy: Nowak Jan, Kędzia Franciszek, Walczak Franciszek i Karasiński Józef.

Winę katastrofy ponosi maszynista pociągu, zdążającego od strony Ostrowa Fizyta, który przejechał sygnał, ustawiony na „stój". Rannych opatrzył na miejscu i przewiózł do szpitala dr Onyszkiewicz. Kilkanaście wagonów zostało doszczętnie rozbitych. Zatarasowane zostały dwa tory.

RYBAK POLSKI POSTRZELONY PRZEZ STRAŻNIKA NIEMIECKIEGO.

Rybak Tadeusz Sztandarski, łowiący ryby na jeziorze granicznym w Szwarcenowie, w pow. lubawskim, został postrzelony z niewiadomych przyczyn przez strażnika niemieckiego Buhlego. Rana postrzałowa w brzuch okazała się ciężką, wskutek czego niemiecka straż graniczne odstawiła rannego do szpitala w Rosenbergu.

DWA GROŹNE POŻARY WSKUTEK PODPALENIA.

W Drohomirczanach pod Stanisławowem wybuchł pożar w młynie, stanowiącym własność N. Nachmana. Pastwą płomieni padły magazyny ze zbożem. — Jak stwierdzono, ogień został podłożony przy pomocy szmat i pakuł nasyconych naftą. Pożar zlokalizowała miejscowa straż pożarna przy pomocy ludności wiejskiej.— Na miejscu pożaru znaleziono — prócz pakuł i szmat — dwie butelki po nafcie.

Drugi pożar wybuchł na folwarku Stanisława Mencla w Pawełczu Dolnym, dzierżawionym przez Józefa Golda. Pastwą ognia padła szopa wraz ze zbiorami. Szkody wynoszą kilkanaście tysięcy zł. Zachodzi podejrzenie podpalenia.

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 57217

10.000 zł.: 29923 74953 78926 105531

5.000 zł.: 143791 146052 166148

2.000 zł.: 29083 46331 56414 64985 105983 107119 107538 126611 130413 140454 153797 163173

1.000 zł.: 16943 29156 46888 54917 56410 58505 104477 107586 108968 114311 119734 125436 140518 141611 142136 147515 161122 170605 173050 192707

Wygrane po 200 zł.

34 48 49 148 282 395 400 22 36 611
1193 267 93 336 65 606 91 763 822
36 2263 317 66 93 425 519 610 928
3013 157 78 202 74 841 491 55[illegible]
656 57 706 26 881 965 4103 333 577
606 969 98 5131 240 63 74 321 [illegible]
501 90 796 882 6141 300 89 442 520
54 55 64 916 91 7193 245 55 413 [illegible]
96 611 17 21 860 944 8600 35 789 [illegible]
948 9082 141 42 89 230 811 412 695
832 929 43 59
10131 76 94 491 591 602 714 49
80 867 971 11038 181 84 91 766 943
77 96 12084 138 210 30 69 477 784
901 34 49 93 13167 264 520 656 84
744 95 918 14188 202 820 458 500
39 665 705 93 990 15033 95 321 450
71 705 36 70 878 16051 87 129 219
36 436 78 658 757 63 17039 56 317
24 41 578 633 894 18147 60 205 37
308 61 613 779 899 19036 144 [illegible]
807 833 61 971
20021 135 388 417 26 50 90 651
84 706 892 903 21008 666 857 22091
188 [illegible] 59 82 455 582 837 89 23087
127 47 84 415 25 32 699 710 78 998
24082 143 240 43 64 379 556 89 765
99 901 21 77 25614 38 729 853 76
26040 96 436 511 27083 135 85 304
85 90 786 841 59 60 28153 68 94 346
425 513 601 17 711 29182 210 11 336
568 82 707 95 887 69 71 959
30030 117 37 330 640 779 826 29
31001 53 213 311 63 70 450 66 99 529
32 646 59 79 981 32031 118 296 308
[illegible] 94 9[illegible] 477 592 849 923 24 95
33002 [illegible] 387 93 486 889 970
34[illegible] 6 264 822 928 35085 104 43
[illegible] 544 822 23 925 90 36027 221
[illegible] 52 88 818 954 96 37011 131
214 946
38015 82 131 246 71 825 39012
96 [illegible] 366 604 47 715 903 40125
200 [illegible] 362 443 566 947 41057 72
107 55 79 635 796 807 4151 920
47[illegible] 42034 296 450 4 773 926 43003
[illegible] 194 291 304 61 475 672 44415 525
[illegible] 77 45472 567 838 43 46156
240 412 57 516 846 959 92 47184
208 [illegible] 766 90 814 987 481999
457 85 565 647 863 969 49173 426
[illegible] 38 705 50289 485 516 63 787
51138 508 687 733 880 52294 759
920 35 53223 3228 563 605 29 717
[illegible] 54869 55 135 88 283 349
409 546 81 681 688 940 87 56144
03 526 617 95 815 69 85 57175 308
402 2 5 884 58031 165 272 339 81
415 753 896 51 965 79 59009 174
244 301 16 30 7 484 726 75 832 93
970 60187 318 425 500 11 667 848
964 9 61116 81 218 42 85 410 34
505 99 681 831 62224 986 63053 86
[illegible] 30 761 64107 233 323 440 29
679 768 880 983 94 9 65072 84 171
283 33 301 33 599 616 734 880 919
54 59 66087 116 48 255 330 9 95
428 38 520 37 674 5 751 67 67248
430 95 595 628 44 850 997 68032 62
62 521 66 871 926 69238 4 91 350
548 67 76 648 722 844 996 69 93
70071 142 59 453 88 809 92 918 41
71123 349 558 841 72057 116 485
560 819 69 997 73021 134 203 360
80 408 586 661 723 851 945 74277
466 51 738 570 705 47 847 115 42
75046 86 112 9 25 85 927 706 844
95 978
76016 144 273 361 406 7 557 76 616
31 57 785 921 31 40 77300 91 410 63
571 707 67 873 78063 249 324 98 445
733 816 96 947 79028 48 59 98 144 97
211 607 750 80032 43 115 39 84 220 500
53 682 892 924 63 80 81124 207 22 451
73 670 702 81 802 86 91 82267 565 610
76 725 83135 218 391 537 743 84095
157 470 93 682 702 92 895 85044 153
321 49 492 608 798 888 97 86023 161
226 47 79 414 28 562 663 71 87135 332
545 50 636 815 88011 534 94 669 749
93 814 905 89186 368 435 48 680 752
828 36 90062 103 98 332 36 63 74 473
629 93 816 74 901 25 91025 246 668
912 44 92081 312 43 55 73 545 93006
191 201 47 581 661 968 94066 72 157
367 79 502 34 50 657 760 61 858
95151435 616 779 96070 150 63 260
99 300 14 715 24 904 97022 216 68
306 50 496 568 622 728 974 98000 103
63 367 668 748 802 62 971 99001 66
209 322 437 775 91 927 100011 222 362
505 693 968 10114 87 201 489 691 702
847 951 102062 84 149 350 60 422 46
598 697 833 103073 130 210 99 373 547
689 725 97 807 911 104106 15 220 81
98 418 558 679 774 919 78 105128 426
889 106047 254 504 25 60 90 771 806
29 73 917 107084 300 411 19 506 72
75 679 55 7792 821 108159 242 433 43
556 636 720 109237 77 110031 171 270
326 38 94 538 76 604 41 59 816 111132
211 384 564 631 741 75 835 86 929
90 112128 399 467 536 714 40 70 818
934 113111 291 311 64 418 667 723
901 81
114018 59 144 263 440 502 6 738
818 115060 144 359 70 505 14 88 663
773 526 35 116031 59 183 482 639 935
1173301 39 593 609 75 743 894 118025
57 166 422 24 42 579 646 58 711 98
941 119264 483 877 120002 104 1 76
225 66 67 317 509 601 35 91 [illegible]
121248 371 88 579 665 791 909
122262 413 20 514 628 92 123008 116
37 208 82 392 418 37 560 637 124082
51 115 459 63 761 65 487 125072 89
98 409 85 513 728 875 994 126010 49
410 564 664 724 803 127091 99 616
757 932 33 51 99 128387 507 721
129030 175 390 98 577 807 10 72 911
130108 329 609 30 49 942 131024 188
210 48 319 416 31 82 607 705 99 922
93 132241 446 522 87 747 89 133203
449 501 56 903 39 56 86 134031 41 73
79 306 39 68 591 641 872 74 66 994
135230 61 399 408 559 674 85 797 845
136100 217 470 605 21 787 809 137016
56 195 387 496 814 48 94 97 912 82
138040 112 83 251 92 373 441 500 30
915 40 139050 340 93 472 512 613 79
85 733 40 995 96 140059 121 276 511
645 761 832 976 141046 181 231 51
403 450 606 691 748 871 941 142088
467 656 67 143055 135 397 500 44 700
10 51 906 144082 218 53 71 397 99 458
539 72 805 37 74 945 145119 93 276
303 19 18 23 58 525 704 28 64 86 914
87 94 146192 357 97 414 73 500 551
620 29 30 90 815 75 99 913 147176
766 473 80 594 662 705 148 162 99
236 335 418 78 678 766 149082 218 319
90 449 546 649 28 942 93 150070 40
106e366 79 455 82 585 608 778 151259
154 84 893 910.
152038 380 509 899 998 153244
331 68 405 637 154333 91 99 800
74 84 155233 683 731 922 156196
345 408 43 594 607 86 709 841 927
157027 72 128 61 99 296 538 869
985 158021 153 286 316 26 801 919
63 159021 71 267 324 79 532 658
824 160057 138 377 463 79 88 631
864 86 161313 45 490 95 528 39
861 976 162081 162 98 230 315 518
72 641 753 810 11 39 74 163006 50
192 361 72 430 687 710 865 89
164138 437 522 89 617 765 66 952
165069 164 361 74 646 51 762 847
166090 105 226 41 495 504 12 697
774 167177 408 517 86 610 32 748
905 168077 106 10 19 31 341 827
51 952 169117 508 641 79 710
170056 126 99 299 325 596 710 942
171187 323 96 632 807 172123 71
640 791 911 34 173093 265 405 836
94 96 174015 64 264 516 50 679
761 65 846 913 175047 127 233 43
313 513 621 64 176029 75 578 93
878 938 62 65 177254 75 91 221
37 788 930 178116 44 362 83 410
729 82 923 179405 74 787 855 97
976 88 180068 105 78 254 58 529
634 73 77 774 876 181449 60 637
72 776 815 182053 142 282 315 725
75 183802 67 83 911 184069 188
291 592 618 780 185313 422 583
[illegible] 728 186294 448 187181 306 14
[illegible] 82 868 188010 34 342 542 90
624 83 743 54 829 189371 503 819
27 911 190096 257 304 60 572 655
840 191413 622 783 192002 04 165
271 85 315 88 542 90 651 758 65
193028 166 238 361 598 647 857
194084 107 69 251 342 466 532 651
737 81 99 925 56

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

78 208 428 1061 134 39 2189 752
885 89 3443 4068 150 75 201 590 869
5264 92 341 80 812 6146 671 7149
401 8151 280 664 841 93 9098 329
742 26 931 10659 893 11429 567 760
12017 99 182 254 58 88 343 56 873
13313 650 827 42 14015 26 32 75
136 259 76 464 15226 55 401 586 614
26 703 24 867 946 84 16197 17024 47
630 51 18189 690 19400 694 825
20053 263 443 606 735 850 21238
432 75 653 781 820 22451 663 23002
195 286 504 602 24555 730 25101 674
981 26549 94 647 732 37 78 983
27141 259 360 545 28056 837 29018
41 318 641 764 88 907 30036 214 543
992 97 31433 92 662 732 902 32332
35 553 84 735 49 33066 778 882
34011 164 316 786 933 81 35220 88
332 438 94 556 671 36203 513 801 20
968 37166 2 338 41 434 517 684 906
38185 219 316 403 732 73 967 39435
40284 377 751 814 75 916 41097
278 349 522 43 657 70 73 988 42437
86 577 653 721 850 43278 99 996
44045 68 80 103 343 448 741 45331
444 45 672 921 46522 86 963 47061
81 239 452 616 28 784 937 48266 428
709 861 83 49190 271 859
50000 283 51390 485 94 585 96
52045 83 231 335 453 530 997 53237
320 61 78 54020 256 600 946 51 55350
639 983 56005 357 87 666 844 936
57051 91 331 505 610 881 58066 452
666 866 59464 608 743 810 935
60283 505 61205 501 678 841 86
62119 229 343 62 766 859 981 63296
801 477 889 64040 87 116 68 670
744 830 65081 296 350 98 922 72 85
66437 613 706 67158 918 68066 100
42 432 92 69167 378 537 873
70099 138 719 828 71033 176 88
336 37 98 72104 56 392 658 62 73422
705 74142 236 85 805 920 75121 451
739 67 76312 591 806 965 77250 779
902 78045 258 68 83 464 625 761
79700 823
80318 503 81146 310 32 43 423 86
552 673 883 938 55 82358 579 654
83422 622 27 84094 533 671 848
85002 302 865 82 922 86162 224 388
432 604 878 90 87209 40 748 88162
438 875 89117 336 807 68 96
90004 561 92220 516 52 97 629 78
978 93107 336 63 656 799 94298
95085 168 469 569 659 714 45 96097
154 294 952 97127 371 520 652 795
98556 99100 703 982
100014 296 981 475 101200 319 26
576 637 774 919 102113 55 206 996
103032 203 635 839 42 75 104705
105088 101 6 85 460 813 106041 53
107239 479 943 108022 208 442 622
948 109181 327 426 43
110245 96 399 739 810 111064 552
568 112146 320 57 445 832 113194
554 806 114172 660 728 819 975
115386 476 116541 51 661 117067
120 205 23 476 510 845 118210 657
765 119245 478 584 747 830
120219 775 849 121330 718 802
122365 768 867 123039 194 95 612
721 124309 94 498 946 125309 450
126302 585 127045 350 128126 278
96 348 513 17 748 810 129073 176
288 325 70 555 625
130403 510 719 60 876 918 131157
94 250 974 132097 195 268 462 75
133162 228 483 134117 20 28 61 338
83 86 557 75 603 20 718 858 135424
551 661 136404 137306 8 96 410 505
17 34 619 138035 225 532 648 139074
292 378 888
140071 203 91 557 745 81 141006
210 600 17 728 882 142611 97 836
913 143120 242 659 857 916 78
145201 31 146068 876 147323 407
691 148780 980 149178 233 88 345
88 150223 47 60 84 473 550 71 767
996 151402 969 152569 997 153122
23 253 68 684 746 154151 578 851
155142 77 561 733 93 156163 331 43
67 535 703 937 157228 569 619 73
80 97 789 925 89 158082 332 473 554
901 159050 476
160652 912 65 70 161018 318 404
89 162062 411 612 724 164085 106
364 414 165035 45 72 209 557 875
950 166513 874 167210 495 621 797
812 65 70 168216 584 690 98 775 906
169191 366 627 48 712
170100 225 91 673 171150 58
172302 32 44 46 424 77 732 966
173679 891 970 174019 97 308 608
700 17 92 93 175071 306 411 558
176024 36 156 249 699 177143 484
543 57 178435 615 89 932 179396 436
505 52 686 796
180050 117 217 468 616 788 917
28 181040 524 954 182014 68 634
88 898 183009 105 85 250 688 746
870 71 184109 329 90 666 872 185084
254 340 549 772 865 73 186405 804
187453 617 188079 360 450 769
189101 436 545 639 947 190120 649
774 945 191022 411 28 698 192360
439 80 970 193100 336 447 59 604
976 194920

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 182670

10.000 zł. na nr. 137625

5000 zł na nu. nr.: 108188 115271 127670 179114

2000 zł. na nr. nr.: 7541 22553 40429 40572 46520 42310 50197 58633 71570 95497 119804 143369 160525 167566 171880 174919 176194 178396

Po 1000 zł. na nr. nr. 22077 27285 34624 54818 58633 62707 64261 73204 89357 145196 147427 150329 151254 154737 160236 160958 176563 179996 181178 183847 192808

Wygrane po 200 zł.

194 497 602 1178 499 570 647 48
818 2206 342 574 892 3673 923 4020
328 590 95 811 947 5016 278 309 81
450 6025 51 354 790 865 967 71
8302 653 92 878 9321 69 79 831 63
10438 11132 368 800 12010 389 915
19 13277 306 34 475 683 14003 195
457 831 15101 78 98 232 79 338 656
6 814 45 75 16571 808 23 964 17109
68 206 314 62 601 52 85 728 88
18141 334 613 996 19112 227 416 598
705 922
20218 303 94 536 638 923 32 87
97 21031 111 22 67 441 702 22209
511 58 781 838 24366 510 612 813
972 25129 200 565 603 813 27039 318
676 77 705 28066 69 781 29049 125
533 30028 544 74 31924 32250 801
969 33156 34433 45 816 36 67 82
936 35097 845 795 943 36431 37260
63 819 73 787 38014 36 178 643 847
971 39215 522 818
40097 326 455 501 788 41395 480
751 42122 608 843 62 43346 419 623
69 91 924 44196 248 305 703 30 45249
595 863 903 69 46056 95 101 21 319
42 410 47068 362 593 807 66 48040
469 622 49661 914 50286 542 77 976
51179 314 966 52002 64 400 849 69
75 954 53298 31 397 508 54200 44
346 400 626 810 907 55083 182 398
480 650 89 827 56226 517 732 57092
99 423 515 52 58097 379 513 644 999
59409 547 885
60052 165 573 604 61335 402 72
835 913 78 62862 63044 194 337 447
520 38 602 780 935 64109 286 364
672 940 65186 277 735 884 66018 191
436 628 818 67055 269 667 863 77
68207 67 584 69766 83 89 70346
71403 720 72247 621 71 99 847 73037
113 378 632 74417 47 523 39 689 73
75173 508 98 870 84 76132 271 378
414 340 77158 217 85 398 78058 282
650 80101 240 582 767 949 81612 753
75 826 942 82128 490 726 83226 734
838 84102 665 70 85022 245 95 370
78 502 617 833 75 930 86318 496
541 87159 676 88192 355 691 817 19
89180 99 589
90002 167 350 687 726 91129 436
871 905 92011 447 692 787 93214 366
467 562 94143 695 922 57 95022 425
826 94563 97057 188 219 441 677
98198 299 489 669 99402 100265 319
625 774 92 101281 316 102006 207
447 813 67 103034 63 384 428 514 20
618 104569 105199 697 872 106178
503 842 75 107330 496 757 108284 97
678 109066 533 926 47 96
110289 428 603 775 111098 103
304 418 47 541 613 79 763 112408
299 305 516 35 113011 54 360 632
823 114000 239 404 606 68 115084
565 643 116161 67 213 023 31 71
706 117198 796 118785 982 119519
906 120319 650 805 121660 122186
436 883 988 123158 281 312 833 68
928 124753 947 125463 661 839
126171 270 394 888 127303 461
128273 311 495 881 129126 228 955
72 130068 222 394 466 552 80 847 78
85 131076 324 461 823 132222 646
133432 88 558 134158 259 71 422 26
924 74 135306 33 63 557 831 995
136137 350 71 638 712 908 137277
86 314 61 506 658 138671 874 910
139237 588 99 670 815 985
140025 405 721 141061 120 401
142132 43 595 143345 543 97 653
913 144021 336 479 586 838 975
146077 245 67 362 147025 106 622 969
148161 531 45 81 624 149049 150102
81 467 70 9151042 228 39 563 656
152419 761 153353 451 562 611
154047 155020 76 363 88 869 156318
635 721 157229 305 405 38 502 24
159075 311 779 159140 78 339 477 735
837 160103 249 441 57 161483 658 860
943 61 162428 544 163378 484 972
164037 57 213 618 165026 249 388 615
166137 167555 40 739 885 168581 618
169558 617 170666 936 53 171657 926
172668 173029 254 92 623 99 771 79 927
174075 127 99 175152 257 392 813 51 7
176193 268 447
177006 13 192 433 749 178531 872
179313 180179 207 345 181412 182017
804 71 183331 183818 184249 475 831
185014 414 530 186433 88 716 51 848
187037 439 72 92 799 188555 631
189566 190102 33 89 231 724 34 191142
669 886 192114 16 20 67 461 965
193814 194197 448

Radio warszawskie

WTOREK, 14 września.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Orkiestra. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rzeczy ciekawe. 16.20 Franciszek Schubert. 16.45 W największym parku Polski. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Pogadanka turystyczna. 18.00 Aktualności finansowo - gospodarcze. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Skecz. 19.15 Koncert kameralny. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka taneczna. 20.40 Zjazd Młodzieży Rzemieślniczej we Lwowie. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „Don Carlos". 22.51 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II.

13.00 Płyty. 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Muzyka hiszpańska. 15.00 Reportaż z życia. 15.15 Trio salonowe. 22.00 Wiadomości sportowe.

ŚRODA, 15, września.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Franciszek Liszt. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Ostatnie żniwa. 12.25 Koncert. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Różne warsztaty pisarskie". 16.15 Na polską nutę. 16.45 Oddziały partyzanckie na Wileńszczyźnie w r. 1919. 17.00 Koncert Orkiestry Filharmonii 17.50 Sztuczna guma. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.10 Program na jutro. 18.15 Przy akompaniamencie gitary. 18.50 Sprawozdanie z zakończenia prac Kongresu Inżynierów we Lwowie. 19.30 „Słynni dyrygenci". 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Ludowa muzyka. 20.45 Dziennik wieczorny. 22.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 22.00 Orkiestra Kameralna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 „Faust". 14.00 Informacje i program na jutro. 14,06 Płyty. 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Życie kulturalne stolicy. 22,00 Wiadomości sportowe. 22,05 Kwadrans poetycki. 22,20 Płyty. — 23,15 — 24.00 Muzyka taneczna.

Kącik radiowy

OPERA Z RZYMU.

We wtorek, dnia 14 września transmituje Polskie Radio z Rzymu operę Verdiego „Don Carlos" w pierwszorzędnej obsadzie.

KWARTET MALINOWSKIEGO.

Radiosłuchacze znają choć częściowo twórczość Stefana Malinowskiego, jego często w radio wykonywane pieśni, drobne utwory fortepianowe i muzykę kameralną. Tym razem poznają radiosłuchacze I Kwartet Smyczkowy tego kompozytora, który odegrany zostanie w radio po raz pierwszy.

Utwór ten zatytułowany: „W mojej młodości", należy do najwcześniejszych kompozycyj Malinowskiego i jak mówi sama nazwa, oddaje różne empty młodości. Spotykamy więc wnim kołysankę, opowiadanie babuni w rytmie menuetowym, wreszcie burzliwą, niespokojną naturę młodzieńca. Utwór ten wykona, dnia 14 września o godz. 15 „Kwartet Warszawski".

KRONIKA KRAKOWSKA

Strajk w rafinerii nafty w Sękowej

W dniu 23 ub. m. robotnicy rafinerii nafty w Sękowej rozpoczęli strajk okupacyjny, wysuwając żądanie podwyżki płac i podpisanie umowy zbiorowej.

Na konferencji w dniu 1 b. m. przy udziale inspektora pracy, oraz delegata starostwa, właściciel p. Holländer zaproponował robotnikom 10% podwyżki. Propozycję tę robotnicy odrzucili, stawiając żądanie ustalenia kotegorii płac, oraz większej podwyżki.

(Wobec nieustępliwego stanowiska p. Holländera robotnicy są zdecydowani stać w strajku aż do zupełnego zwycięstwa.) Zaznaczyć należy, że płace w tej rafinerii są bardzo niskie — 2 do 3,50 zł. za dniówkę, przy czym warunki pracy są okropne.

Z walczącymi robotnikami Sękowej solidaryzuje się cała klasa robotnicza powiatu gorlickiego. Strajkiem kieruje Zarząd Związku Chemicznego.

Pościg i ujęcie znanego przestępcy

W niedzielę w godzinach południowych ulica Basztowa w Krakowie była widownią dramatycznego pościgu za uciekającym przestępcą.

Przechodnie na ul. Basztowej zauważyli, jak z bramy domu pod Nr. 24, wybiegł jakiś osobnik, ścigany przez drugiego mężczyznę.

Uciekający osobnik trzymał w każdej ręce wyciągnięty przed siebie rewolwer, grożąc ludziom, którzy usiłowali zabiec mu drogę.

W ten sposób zdążył on przebiec aż do plant, gdzie skręcił w jedną z alei. Tutaj jednak zabiegł mu drogę jakiś mężczyzna, który znienacka uderzył go silnie w głowę, wytrącając mu broń. Uderzenie było tak silne, że bandyta padł na ziemię.

Zanim zdążył powstać, został ujęty i oddany w ręce policjanta. Jak się niebawem okazało, aresztowanym jest znany przestępca warszawski, niejaki Dynarzewski. Usiłował on dokonać włamania do jednego z mieszkań przy ul. Basztowej, a spłoszony rzucił się do ucieczki, grożąc ścigającym go użyciem broni. Przy bandycie, oprócz broni palnej, znaleziono również pęk wytrychów.

Nowy wojewoda krakowski objął urzędowanie

Wsobotę po godz. 11-ej przyjechał do Krakowa nowo mianowany wojewoda krakowski dr. Tymiński, celem objęcia urzędowania.

Na peronie ustawiła się kompania honorowa policji w hełmach z wyszytymi na naramiennikach literami „K. G.".

W salonie recepcyjnym zgromadzili się przedstawiciele władz, a mianowicie wicewojewoda dr. Małaszyński, starosta grodzki mgr. Wolanicki, płk. Madeyski, prezydent miasta dr. Kaplicki. wojewódzki komendant p. p. insp. Grabowski, komendant p. p. na Kraków, nadkom. Drożański. nacz. urzędu śledczego nadkom. Bilewicz, dyrektor krakowskiego okr. kol. inż. Czerniewski, prezes krakowskiej Izby skarbowej dr. Greger, imieniem Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej dr. Reguła [illegible]

Bezpośrednio z dworca wojewoda dr. Tymiński udał się do urzędu wojewódzkiego, gdzie objął urzędowanie.

Z kongresu walki z pijaństwem

Na czoło obrad drugiego dnia kongresu przeciwalkoholowego wybił się świetny referat dr. M. Rosego z Wilna. Światowej sławy uczony, specjalista badań nad mózgiem, prof. Rose, mówił o wpływie alkoholu na mózg. Jasne wywody, wskazujące na zgubne skutki alkoholu na mózg, na jego funkcje i na twórczość człowieka, prelegent ilustrował przezroczami, obrazującymi swe własne badania nad mózgiem zwierząt i ludzi, pozostającymi pod wpływem użycia i zatruwania alkoholem.

Referat skupił w Teatrze Polskim kilkaset osób. Prelegent mówił po polsku i niemiecku i odpowiadał na szereg zapytań.

Na plenum kongresu m. in. wygłosili referaty: dr. P. Daulin o winie jako czynniku alkoholizmu z dwoma koreferentami (uczeni francuscy). Prof. dr. Vermeylen z Belgii mówił o alkoholu i chorobach umysłowych ze szczególnym uwzględnieniem piwa, jako przyczyny psychoz alkoholowych.

W sekcjach wczasów robotniczych dr. G. Thelin z Międzynar. Biura Pracy w Genewie rozpatrywał zagadnienie wczasów robotniczych i sprawę alkoholu.

W sekcji lekarskiej prof. dr. A. Wodziczko z Poznania wygłosił referat o alkoholizmie jako zagadnieniu rasy i środowiska, a dr. Jan Nelken z Warszawy o alkoholu w walce lotniczo-gazowej.

W ramach kongresu odbywały się zjazdy specjalne z osobnymi programami jak katolicki, ewangelicki, międzyn. kolejarzy przeciwników alkoholu, międzynarodowa konferencja kobiet, młodzieży abstynentów.

Wieczorem odbywało się wyświetlanie filmów przeciwalkoholowych. Z wystawy warto podkreślić ciekawe zestawienia i wykresy, z których np. wynika, że w Polsce w r. 1928 na alkohol ludność wydała 1 miliard 444 miliony zł., podczas na obronę kraju ponad 800 milionów, a na szkolnictwo i oświatę tylko 360 milionów zł. Obecnie dobiegamy znowu do tych cyfr, choć na szkoły jeszcze mniej, bo niewiele ponad 300 milionów zł.

Z. P.

Historie dnia

Kradzieże. Jeden z sublokatorów p. Zofii Fnder, Starowiślna 39, przywłaszczył sobie, na szkodę właścicielki mieszkania, srebrny zegarek oraz na szkodę swego sąsiada Mannego— dokumenty i kilkanaście zł. gotówką.

Zaginął wiejski chłopak. Rodzice 16-letniego Kazimierza Figla z Babic pow. Kraków zawiadomili policję, że wydalił się on przed kilku dniami w nieznanym kierunku i do tej pory nie powrócił.

Służąca porażona prądem. Wczoraj po południu wezwano Pog. Rat. do mieszkania dr. Józefa Hermana przy ul. Starowiślnej 16. Zatrudniona tam służąca, 24-letnia Julia Zemek, została porażona prądem elektrycznym. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, że doznała ona oparzeń II i III stopnia na obu rękach. Po udzieleniu pierwszej pomocy, ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Znaleziony zegarek. W Wydziale śledczym przy ul. Siemiradzkiego 24 został złożony zegarek damski, złoty, z zapięciem na rękę, który znaleziony został dnia 4 b. m. w południe na ulicy Sebastiana. Właściciel może zgłosić się po odbiór w godzinach od 10—14 w biurze Nr. 11, pod powyższym adresem.

Bójki i napady. W sobotę w godzinach wieczornych przechodzący ulicą Czarodziejską Jan Filipczak, lat 31, ogrodnik, zam. przy ul. Czarodziejskiej 2, usłyszał przeraźliwy krzyk jakiejś kobiety. Jak się okazało, kobieta owa, mieszkanka ulicy Czarodziejskiej, została napadnięta przez nieznanego osobnika, który usiłował ją zniewolić. Filipczak stanął w jej obronie i zdołał odpędzić napastnika.

Napad. W sobotę wieczór wezwano Pog. Rat. na ul. Sarmacką 22 w Płaszowie, gdzie robotnik Józef Stolarczyk, napadnięty przez Józefa Kuczyńskiego, doznał dwu ran kłutych klatki piersiowej. Po opatrzeniu przewieziono rannego do szpitala św. Łazarza.

Porachunek. Piotr Bożek, robotnik, przechodząc ulicą Wilga, został zaczepiony i pobity żelazkiem do prasowania przez Józefa i Anielę Futrów. Zawezwane Pog. Rat. przewiozło pobitego do szpitala św. Łazarza.

Powód bójki — porachunki osobiste.

Rabunek. W nocy z soboty na niedzielę na ul. Mazowieckiej doszło do bójki pomiędzy Piotrem Żurkiem (ul. Halczyna 9) a Antonim Suderem (ul. Kopernika 21). W czasie bójki Żurek, uderzony przez Sudera tępym narzędziem w głowę, stracił przytomność, co wykorzystali inni i skradli nieprzytomnemu 300 zł.

Zatrucie wilczą jagodą. W niedzielę wezwano Pog. Rat. do domu przy ul. Zabłocie 21, gdzie Ryszard Kiełmuc, lat 6 i Zdzisław Szmeling, lat 7 ulegli zatruciu po spożyciu wilczych jagód. Obu chłopców przewieziono do szpitala św. Ludwika. Stan Kiełmuca jest ciężki.

Poród na ulicy. Zawezwano Pog. Rat. do Pauliny Radzieszewskiej, robotnicy, zam. w Woli Duchackiej, która przechodząc ul. Paulińską, doznała nagle bóli porodowych. Lekarz Pogotowia przewiózł R. do szpitala Ubezp. Społecznej w Krakowie.

Nie będzie nowego tygodnika Stronnictwa Ludowego

W związku z wiadomościami niektórych dzienników o możliwości powstania w Krakowie nowego tygodnika Stronnictwa Ludowego, Towarzystwo Wydawnicze „Piast" nadesłało nam następujące oświadczenie:

„Stwierdzamy, że z powodu trudności technicznych (opieczętowanie lokalu, zajęcie adresów i ksiąg handlowych spółdz. wydawniczej „Piast") tygodnik „Piast" nie mógł się ukazać w zeszłym tygodniu — we wtorek — a wszelkie pogłoski o nowym tygodniku S. L. są pozbawione prawdy".

Fabryka wyrobów tytoniowych stanie pod Krakowem

Z wiosną roku przyszłego Polski Monopol Tytoniowy nosi się z zamiarem wybudowania pod Krakowem wielkiej fabryki wyrobów tytoniowych.. W tym celu delegaci monopolu prowadzą pertraktacje o zakupienie odpowiednich parcel w Czyżynach pod Krakowem.

Właścicielami gruntów, na których stanie nowa fabryka są klasztor OO. Cystersów w Mogile i Krakowskie Seminarium Duchowne.

Proces o 65.000 zł. odszkodowania

Na zbiegu dwóch ulic w Krakowie tj. Alei Słowackiego i Karmelickiej zgromadził się wczoraj tłum publiczności, obserwując wizję lokalną, przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy w Krakowie, w związku z toczącym się tam procesem o odszkodowanie.

Podłożem sprawy jest tragiczny wypadek, jaki zdarzył się w tym miejscu w dniu 19 stycznia b. r. W godzinach wieczornych przejeżdżał tamtędy motocykl wojskowy, który na skręcie zderzył się z samochodem firmy „Pharma-Jawornicki". W czasie zderzenia kontuzjowany został jadący motocyklem kpt. Skóra, któremu w następstwie wypadku amputowano nogę. Obecnie kpt. Skóra zaskarżył firmę „Pharma-Jawornicki" oraz jej szofera o 65.000 zł. odszkodowania.

W czasie wizji odtworzono przebieg wypadku oraz przesłuchano około 10 świadków. Na miejscu obecni byli również biegli inż. Michałowski i dyr. Ripper, który udzielili sądowi wyjaśnień.

Sprawa dra Drobnera nie posunęła się naprzód

Znów minął miesiąc od ostatniej notatki w sprawie tow. dra Bolesława Drobnera, a sprawa nie posunęła się naprzód. Wciąż jeszcze akt oskarżenia nie jest wygotowany, mimo że śledztwo już dawno zostało ukończone. Przeszło 6-miesięczne przebywanie w „higienicznych" warunkach więziennych odbiło się katastrofalnie na stanie zdrowia tow. dra Drobnera. Zaniepokojona tym stanem rodzina i obrona wniosły po raz trzeci podanie do prokuratora o zwolnienie tow. Drobnera, ofiarowując ewentualnie kaucję. Dotych czas podanie to nie zostało załatwione. Chcemy mieć nadzieję, że tym razem po przeszło półrocznym areszcie tow. dr. Drobner zostanie až do rozprawy zwolniony.

Uparty samobójca

Z Wadowic donoszą o wstrząsającej scenie, jaka rozegrała się podczas świąt obok synagogi. Na przydrożne drzewo wdrapał się niejaki Oskar Lampel i uwiązawszy sobie pętlę dookoła szyi zawisł na sznurze. Desperat zderzył przy tym głową o drzewo, doznając poważnych kontuzyj. Przechodnie pośpieszyli mu z pomocą i w samą porę odcięli wisielca — którego w stanie dość ciężkim przewieziono do szpitala. Lampel od dawna był zniechęcony do życia i po raz czwarty już usiłował popełnić samobójstwo. Wypadek wywarł w Wadowicach wstrząsające wrażenie.

Z Borysławia

W najbliższych dniach z terenu Borysławia odjeżdża znany i ceniony działacz socjalistyczny i spółdzielczy tow. Wieruszewski Wiktor. Po blisko trzech letnim pobycie w Borysławiu tow. Wieruszewski zostawia po sobie nie tylko życzliwe wspomnienia, ale poważnw dorobek, szczególnie na tereni eT.U.R. i spółdzielczym. Jako przewodniczący T.U.R., powoływany na to stanowisko przez trzy z rzędu kadencje, potrafił pracą swą zjednać sobie zaufania współtowarzyszów i społeczeństwa robotniczego.

Szczególny dorobek jego pełnej poświęcenia pracy społecznej, to właściwe podejście do prac oświatowo-wychowawczych. Prowadzony pod jego kierownictwem i reżyserią zespół dramatyczny T.U.R. wystawił w ciągu trzech lat kilkanaście wartościowych sztuk scenicznych takich autorów jak: Żeromski, Wyspiański, Fredro i in.

Szczególną opieką otaczał bibliotekę T.U.R. i młodzież robotniczą zorganiz. w R.K.I. i Cz. Harcerstwie. Nie mniej wiele czynnej pracy włożył tow. Wieruszewski w dziedzinie wychowawczej tutejszego ruchu spółdzielczego. Jego częste referaty na różne tematy z dziedziny spółdzielczości ujmowały liczne audytoria swobodnym i rzeczowym podejściem do spraw.

Pracą i tylko pracą zyskał sobie popularność. A dziś kiedy odjeżdża z Borysławia przeznaczony na inne stanowisko społeczne do Rzeszowa żegnamy go z żalem i życzymy mu serdecznie, aby w przyszłej pracy napotkał jak najbardziej sprzyjające warunki.

„ba"

Z miasta

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu miejskiego w Krakowie zgłoszono od dnia 5.9 1937 r. do dnia 11.9 1937 r. następujące choroby zakaźne: błonica 6, płonica 15, dur brzuszny 1, krztusiec 4, róża 2, odra 2, nagminne zapalenie przyusznicy 1.

NIEZNACZNY WZROST STANU WÓD.

Ostatnie opady spowodowały bardzo nieznaczny wzrost stanu wód na Wiśle i je dopływach. Dotychczas zanotowano podwyższenie się poziomu Wisły i Soły o kilkanaście centymetrów. Narazie niema żadnego niebezpieczeństwa powodzi.

CZASOWE ZAMKNIĘCIE URZĘDU POCZTOWEGO.

Z powodu gruntownego remontu lokalu zajmowanego nau rząd poczt. telekom. Kraków 4 przy ulicy Podwale 3, urząd ten nie będzie czynny w dniach od 8 do 14 września br.

Najbliższe placówki pocztowe mieszczą się: Kraków 1, ul. Wielopole 2, Kraków 3, ul. Garbarska 12 i Kraków 7 Plac Bernadyński 1.

BOLĄCZKI UL. RUSKIEJ.

Z powodu robót regulacyjnych przy Parku Krakowskim zamknięto dla ruchu część ul. Lea, — skierowując go przeważnie przez ul. Ruską, której wylot w związku z tymi robotami został dosłownie zablokowany przez zwały piasku i szutru oraz wzniesioną specjalnie szopę. Powstały w ten sposób pewnego rodzaju improwizowane Termopile grożące katastrofą zwłaszcza wieczorem wobec braku nawet latarki ostrzegawczej.

WPISY DO M. SZKOŁY GOSPOD.

Miejska szkoła przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym rozpocznie z dniem 15 września b. r. szereg krótkoterminowych kursów i pokazów z zakresu gotowania, gospodarstwa, oraz szycia. Kurs konserw jesiennych odbędzie się w czasie od 15 września do 15 października. Wpisy przyjmuje kancelaria Szkoły, przy ul. św. Marka 34, parter. codziennie od godz. 9 do 14.

CENNY DAR DLA MUZEUM NARODOWEGO.

Pani Stanisława Suchcitz darowala rzeźbę marmurową Luny Drexler przedstawiającą popiersie ofiarodawczyni. Jest to jedna z ostatnich prac zmarłej przed kilku laty artystki. Rzeźbę wystawiono w jednej z sal Muzeum Narodowego w Sukiennicach.

Nadto, w ostatnich tygodniach napłynęły następujące dary: p. Wanda Markiewiczowa: Portret Władysława Markiewicza, malowany przez T. Ajdukiewicza, p. Zagrzańska: Portret P Zagrzańskiego, malowany przez Jabłońskiego, p. Jan Stankiewicz: kalendarz miedziorytowy z w. XVIII.

WYCHOWANIE FIZYCZNE W POLSKIEJ YMCA.

W pierwszych dniach września br. rozpoczęły swoją działalność grupy mężczyzn, kobiet i chłopców na sali gimnastycznej i w pływalni. Informacje i wpisy w sekretariacie Polskiej YMCA, ul. Krowoderska 8. Tel. 124-36.

Zasądzenie domorosłych „nazi"

Przed sądem starościńskim w Krakowie odpowiadało 9 członków Stronnictwa Narodowego. Ośmiu z nich pozostawało pod zarzutem noszenia nie dozwolonych mundurów, jeden zaś pod zarzutem zakłócenia spokoju publicznego.

Sąd starościński zasądził ośmiu na kary aresztu po 1 tygodniu, jednego na karę aresztu przez dwa tygodnie.

Echa śmiertelnej bójki

W lecie b. r. głośnym echem odbiła się w Krakowie sprawa zabójstwa na Małym Rynku. Mianowicie dnia 2 czerwca b. r. pomiędzy sprzedawcami zapalniczek powstała kłótnia na tle interesów zawodowych, która doprowadziła do gwałtownej bójki. Jeden z biorących udział w bójce Józef Rogoż uderzył w pewnym momencie Władysława Trusia tak silnie, że ten padł na ziemię bez przytomności, a po kilku godzinach zmarł. Jak wykazały oględziny lekarskie, śmierć Trusia nastąpiła skutkiem pęknięcia kości czaszki w następstwie uderzenia głową o bruk ulicy.

Obecnie dnia 13 b. m. Józef Rogoż zasiadł za powyższy czyn na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Obrońca oskarżonego zawnioskował przesłuchanie szeregu świadków odwodowych na okoliczność, że osk. Józef Rogoża został napadnięty przez Trusia, a uderzył go tylko celem odparowania ciosów, wobec czego działał w obronie koniecznej. Świadkowie powyżsi zostaną przesłuchani na rozprawie w dniu 13 b. m.

Przed procesem przeciw ludowcom w Krakowie

Jak słychać jeszcze we wrześniu odbędą się w Krakowie rozprawy przeciw ludowcom w związku z ostatnim strajkiem rolnym. Na początek odbędą się drobne rozprawy, w których akty oskarżenia zostały już wygotowane.

Dyżury lekarzy

Dnia 14 września—noc:

Friedman Henryk, Wrzesińska 3, tel. 117-79.

Glassner Ignacy, Potockiego 5, tel. 119-04.

Kłeczek Stanisław, Litewska 5, tel. 178-14.

Braciejowski Jakub, Salinarna 22, tel. 184-64.

Radio krakowskie

WTOREK, 14 WRZEŚNIA B. R.

11.40 J. Massenet: Sceny malownicze (płyty). 12.15 Kilka informacji. 13.55 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.05 „Czy wiecie, że...". 15.25 Aureliano Pertile śpiewa... (płyty). 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze. 18.10 Program na dzień następny. 18.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Stena Link - Darecka (ospr.), Nora Jollesówna (fort.). 18.45 Lokalne Wiadomości sportowe. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

ŚRODA, 15 września.

11.40 Franciszek Liszt (płyty). 12.15 Kilka informacyj. 13.55 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.05 Z arcydzieł literatury fortepianowej (płyty). 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze. 18.10 Program na dzień następny. 18.15 Pieśni włoskie (płyty). 18.45 „Pociąg-widmo" — słuchowisko według sztuki Arnolda Ridle'ya. 23. Muzyka taneczna (płyty). ŁÓDŹ.

Repertuar

TEATR im. SŁOWACKIEGO

Wtorek i środa: „Colette".

„KOLETTA" z LUCYNĄ SZCZEPAŃSKĄ i Z. RAKOWIECKIM. Dziś we wtorek pełna humoru komedia muzyczna B. Benatzky'ego „Koletta", w opracowaniu muzycznym L. Phillippa, reżyserskim J. Karbowskiego, z udziałem świetnej primadonny opery warszawskiej, Lucyny Szczepańskiej (rola tytułowa) i Z. Rakowieckiego (Flibustin). Oprócz warszawskich gości, w sztuce występują: Dankiewiczówna, Węgrzyn, Macherski, Szubert, Burnatowicz, Kondrat, Wroński, Opaliński, Starkówna, Walewska, Kierzkowa.

WĘGIERSKA ORKIESTRA CYGAŃSKICH CHŁOPÓW Z BUDAPESZTU.

Wielką sensacją koncertową we wrześniu r. b. będą dwa występy słynnej *Węgierskiej Orkiestry Cygańskich Chłopów z Budapesztu*, złożonej z 24 osób, która w powrocie z wielkiego tourné koncertowego z państw północnych, przybywa do Polski i wystąpi w Krakowie *dwukrotnie: w sobotę 18 i w niedzielę 19 b. m. w Starym Teatrze.* Orkiestra ta, to żywe instrumenty z najsubtelniej nastrojonymi duszami muzycznymi, a młodzi jej wykonawcy, obdarzeni niebywałym temperamentem i werwą, wzbudzają swą grą ogromny entuzjazm wśród słuchaczy. W programie utwory klasyczne oraz pieśni i melodie węgierskie, cygańskie i wiedeńskie. Bilety wraz z garderobą w cenie od zł. 0.80 do 5.50 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Niemy bohater" i „Tylko raz kochała".

ATLANTIC: „Sonata Księżycowa" i „X-27".

BAGATELA: Operetka „Przygoda w Grand Hotelu".

DOM ŻOŁNIERZA: „Pięć dziewczynek z Kanady" i „W blasku słońca".

PROMIEŃ: „Bengalski tygrys" i „Sprzedawca traktorów".

STELLA: „Srebrna torpeda" i „Człowiek, który sprzedał głowę".

UCIECHA: „Znachor".

WANDA: „Bohaterowie morza".

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.